

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 15 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drugą 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., pocztą 16 K., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 16 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Tytusa Bujnowskiego, c. k. notaryusza w Pilźnie, na prezesa i ks. Karola Fąferki, proboszcza i dziekana w Pilźnie, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Pilźnie.

Ministerstwo handlu zamianowało starszymi oficyalami oficyalów pocztowych: Ignacego Lachmayera w Krakowie, Jerzego Hnatiuka w Kołomyi, Rudolfa Rudolfa i Jana Kottasa w Krakowie, Jana Kukurę we Lwowie, Piotra Witoszyńskiego w Nowym Sączu, Stefana Borowczyka w Białej, Stefana Semissona w Krakowie, Adama Szczawińskiego we Lwowie i Adolfa Skrzyńskiego w Krakowie, a Dyrekcyja poczt i telegrafów pozostawiła wszystkich nowomianowanych w dotychczasowym miejscu służbowym.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Stypendyum Monarsze.

Z początkiem roku szkolnego 1900/1901 nadane będą na Uniwersytetach w Wiedniu i Czerniowcach po dwa, a na Uniwersytecie lwowskim jedno stypendyum zasługującym na uwzględnienie, przytem zaś ubogim uczniom czterech wydziałów, a to z ufundowanych najmiłościwiej stypendiów Franciszka Józefa-Elżbiety w rocznej kwocie po 300 złr. w złości.

Ubiegający się o jedno z tych stypendiów, mają wnieść własnoręcznie napisane, do Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wystosowane podanie, i zaopatrzyć je w następujące dowody:

1) w metrykę chrztu lub wyciąg metrykalny;

2) w wiarogodne poświadczenie ubóstwa z wymienieniem stanu, dochodów, stosunków majątkowych i familijnych rodziców, a w razie sieroctwa, w świadectwo władzy opiekuńczej o zasobności pupila;

3) w świadectwo egzamina dojrzałości, a jeżeli ubiegający się jest już słuchaczem Uniwersytetu, to prócz tego w świadectwa z kolokwium lub z egzaminu państwowego złożonego po drugim półroczu 1899/1900, przy czem nadmienienia się, że przy równych warunkach mają pierwszeństwo ci kompetenci, którzy studia uniwersyteckie dopiero rozpoczynają.

W podaniach wymienić należy prócz tego, czy starający się posiada już jakie stypendyum, lub pobiera w ogóle jakiś zasiłek z kas publicznych, a abiturienti mają podać na jaki wydział zamierzają się zapisać.

Podania winny być wniesione najpóźniej do dnia 31 lipca 1900 r. do ces. i król. generalnej Dyrekcyi Najwyż. funduszków (*K. und k. General-Direction der A. h. Fonds, k. k. Hofburg*) w Wiedniu.

Podania, nadesłane później, lub niezaopatrzone w przepisane dowody, nie będą zgola uwzględnione.

Z ces. i król. generalnej Dyrekcyi Najwyższych prywatnych i familijnych funduszków.

Lwów 3 lipca.

Ukoronowaniem wszystkich usiłowań i zabiegów zmierzających do unifikacji praw i urządzeń państwowych w imperium carskiem, do zrusyfikowania narodowości nierossyjskich środkami mniej lub więcej gwałtownymi, jest najświeższy manifest cara Mikołaja II. zarządzający ostateczną rusyfikację wielkiego księstwa Finlandzkiego. Po Litwie, Podolu, Ukrainie, po Królestwie polskiem i ziemiach nadbałtyckich, przyszła kolej na Finlandczyków, naród na wskroś lojalny, który swój samorząd wyzyskiwał wyłącznie ku celom kulturalnym i ekonomicznym a który grzeszył chyba tylko zbyt przywiązaniem do dawnych tradycyjnych form bytu publicznego. Już na początku roku zesłego rzucił twórcę ukaz carski odejmujący sejmowi fińskiemu charakter i prawa reprezentacji politycznej narodu a spychający go do rzędu stanów prowincjonalnych i wtenczas to nie mogło być tajemem dla tych, którzy wiedzą, jak konsekwentną jest Rosyja w swojej wewnętrznej polityce, o ile chodzi o ostateczne cele w obecnym „obcych“ narodowości, podległych berłu car-

278)

KRZYŻACY

PO WIEŚĆ HISTORYCZNA.

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

VII.

(Ciąg dalszy).

Nie poszło tu tak łatwo Kunonowi, gdyż większa była równość broni i koni, a jednakże ćwiczenie rycerskie. Wsparły nawet Niemców „drzewa“ polskie i odrzucili ich w tył, zwłaszcza, że pierwsze uderzyły w nich trzy straszne chorągwie: krakowska, gończa pod Jędrkiem z Brochocia, i nadworna, której Powala z Taczewa przewodził. Jednakże bitwa rozgorzała najprzerazliwsza dopiero wówczas, gdy po strzaskaniu kopii chwycyło za miecze i topory. Tarcza uderzała wówczas o tarczę, mąż zwierzał się z mężem, padały konie, przewracali się znaki, pękaly pod uderzeniem brzeszczotów oblewano się krwią żelazo, walili się z siodła na kształt podciętych sosen witezie. Ci z rycerzy krzyżackich, którzy już pod Wilnem poznali bitwę z Polakami, wiedzieli, jak to „nieużyty“ i „natarczywy“ jest ten lud, lecz nowaków i gości zagranicznych ogarnęło zrazu podobne do strachu zdumienie. Niejeden też wstrzymywał mimowoli konia, spoglądał przed się niepewnie, i nim się namyślił co czynić, ginął pod ciężarem polskiej prawicy. I również jak grad sypie się niemiłosiernie z miedzianej chmury na Jan żyta, tak gęsto sypały się ciosy okrutne, i były miecze, były oszpe, były topory, były bez tchu i miłosierdzia, dźwięczały, jak w kuźniach, żelazna blachy,

śmierć gasiła, niby wichur, żywoty, jęki rwały się z piersi, gasły oczy, a zbielełe młodzieńcze głowy pogrążyły się w noc wieki.

Leciały w górę skry, skrzesane żelazem, złamki drzewców, proporce, pióra strusie i pawie. Kopyta rumaków osuwały się po krwawych, leżących na ziemi pancierzach i trupach końskich. Kto padł ranny, tego miażdżyły podkowy.

Lecz żaden jeszcze nie padł z przedniejszych rycerzy polskich, i szli przed się w zgiełku i ciasnocie, wykrzykując imiona swych patronów, lub zawołania rodowe, jak idzie ogień po suchym stepie, który pożera krze i trawy. Pierwszy tam Lis z Targowiska porwał męzniego komtura z Osterody Gamrata, który, straciwszy tarczę, zwinął w kłęb swój biały płaszcz koło ramienia i płaszczem się od ciosów zasłaniał.

Ostrzem miecza przeciął Lis płaszcz i naramiennik, odwalił od pachy ramię, drugim zaś pchnięciem przebił brzuch, aż ostrze w kość pancerzową zgrzytnęło. Krzyknęli z trwogi na widok śmierci wodza ludzie z Osterody, lecz Lis rzucił się między nich, jak orzeł między żorawie, a gdy Staszko z Charbimowic i Domarat z Kobylan skoczyli mu na pomoc, poczęli ich we trzech łuskać okropnie tak, jak niedźwiedzie łuszcza strąki, gdy się na pole zasiane młotym grochem dostaną.

Tamże Paszko Złodziej z Biskupiec zabił sławnego brata Kunca Adelsbacha. Kunca, gdy ujrzał przed sobą wielkoluda z krwawym toporem w dłoni, na którym wraz z krwią przepływały kudy ludzkie, zląkł się w sercu i chciał się oddać w niewolę. Ale Paszko, nie dosłyszawszy go wśród wrzawy, podniósł się w strzemiączach i rozciął mu głowę wraz ze stalowym hełmem, jakby ktoś rozciął jabłko na dwoje. Wraz potem zgasił Lecha z Meklemburgii, i Klingensteina, i Szwabę Helmsdorfa z możnego hrabiowskiego rodu, i Limpacha z pod Moguncyi, i Nachterwitza też z Moguncyi, aż wreszcie poczęli się cofać przed nim przerażeni Niemcy, w lewo i w prawo, on zaś bił w nich, jak w walącą się ścianę, i co chwila widziano go, jak wznosił się do ciężca na siodle, poczem widziano błysk to-

pora i hełm niemiecki zapadający się w dół między konie.

Tamże potężny Jędrzej z Brochocia, złamawszy miecz na głowie rycerza, który miał sowę na tarczy i przybliżył w kształt swojej głowy wykuta, chwycił go za ramię, skruszył je, i wydartszy mu brzeszczot, zaraz go nim życia pozbawił. On również młodego rycerza Dynheima wziął w niewolę, którego widząc bez hełmu, pożałował zabijając, gdyż ów prawie był dzieckiem jeszcze i dziecinnymi nani spoglądał oczyma. Rzucił go tedy Andrzej giermkom swoim, nie odgadując, że zięcia sobie bierze, albowiem rycerzyk ten córkę jego wziął później za żonę i nazawsze w Polsce pozostał.

Natarli atoli teraz ze wściekłością Niemcy, chcąc odbić młodego Dynheima, który z możnego rodu grałów nadreńskich pochodził, lecz przedchorągiewni rycerze: Sumik z Nadbroża, i dwaj bracia z Płomykowa, i Dobko Okwia, i Zych Pikna, osadzili ich na miejscu, jak lew osadza byka, i odepchnęli ku chorągwi świętego Jerzego, szerząc wśród nich zgubę i zniszczenie.

Zaś z rycerskimi gośćmi starła się chorągiew królewska nadworna, której Ciołek z Żelichowa przywodził. Tam Powala z Taczewa, siłę nadludzką mający, obalał ludzi i konie, kruszył żelazne hełmy, jak skorupy jaj, bił sam jeden w całe gromady, a obok niego szli Leszko z Goraja, drugi Powala z Wyhucza i Mściśław ze Skrzynowa, i dwóch Czechów: Sokół i Zbiśławek. Długo toczyła się tu walka, gdyż na tę jedną chorągiew uderzyły trzy niemieckie, lecz gdy dwuzięsta siódma Jaśka z Tarnowa przyszła jej w pomoc, siły zrównały się mniej więcej, i odrzucono Niemców prawie na pół strzelania z kuszy od miejsca, w którym nastąpiło pierwsze spotkanie.

Lecz jeszcze dalej odrzuciła ich wielka krakowska chorągiew, której sam Zyndram przywodził, a na czele, między przedchorągiewnymi, szedł najstraszniejszy ze wszystkich Polaków: Zawisza Czarna herbu Sulima. W pobok walczyli brat jego Farurej i Floryan Jeliczyk z Korytnicy, i Skarbek z Gór, i ów

sławny Lis z Targowiska, i Paszko Złodziej, i Jan Nałęcz, i Stach z Charbimowic. Pod okropną ręką Zawiszy ginęli bitni mężowie, jakby w tej czarnej zbroi sama śmierć szła im naprzeciw, on zaś walczył z namarszczoną brwią i ściśniętymi nozdrzami, spokojny, uważny, jakby zwykłą odbywał robotę; czasem równo poruszał tarczę, odbijał cios, lecz każdemu błyskowi jego miecza odpowiadał krzyk straszny porażonego męża, a on nie oglądał się nawet i szedł, pracując, naprzód, jak czarna chmura, z której co chwila piorun wypada.

Poznańska chorągiew, mająca w znaku orła bez korony, walczyła też na śmierć i życie, a arcybiskupia i trzy mazowieckie szły z nią w zawody. Ale i wszystkie inne przesadzały się wzajem w zawziętości i natarczywym męstwie. W sieradzkiej młody Zbyszko z Bogdanca rzucił się, jak dzik, w najgęstsze tłumy, zaś przy boku jego szedł straszny Maćko, walcząc rozważnie, jak walczy wilk, który inaczey, niż na śmierć, nie ukąsi.

Szukał on wszędy oczyma Kunona Lichtensteina, ale nie mogąc go w tłoku dostrzedz, upatrywał tymczasem innych, takich, którzy świetniejsze mieli na sobie stroje, i nieszczytny był każdy rycerz, któremu się z nim spotkać przyszło. Niedaleko od obu rycerzy Bogdanieckich, ciskał się niezmiernie złowrogi Ożtan z Rogowa. Po pierwszym spotkaniu rozbito mu hełm, więc walczył teraz z gołą głową, strasząc swą zakrwawioną, włochatą twarzą Niemców, którym się zdało, że nie człowieka, ale jakąś poczwargę leśną mają przed sobą.

Jednakże setki, a potem tysiące rycerzy zaległy z obu stron ziemię, aż wreszcie pod razami zaciekłych Polaków poczęła się chwila niemiecka nawała, gdy wtem przeszło coś takiego, co losy całej bitwy mogło w jednej chwili przeważyć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

skiemu, iż od owego ukazu do pozbawienia zupełnie Finlandyi jej praw i przywilejów poręczonych uroczyste przez wszystkich monarchów począwszy od Aleksandra I. nie wielka tylko oddziela przestrzeń.

Wedle ostatniego manifestu, z kilka już miesięcy język rosyjski ma być językiem urzędowym we wszystkich gałęziach wyższej administracji w Finlandyi. Początek będzie zrobiony w kancelaryi general-gubernatora w Helsingfors, dalej w sekretaryacie stanu dla Finlandyi, która to władza urzędująca w Petersburgu, jest organem pośredniczącym pomiędzy Wielkim Księstwem a monarchą, wreszcie w fińskiej ekspedycji państwowej. We wszystkich tych władzach już od 1 października b. r. będzie wszechwładnym język rosyjski. Od tego również terminu także departament ekonomatu, stanowiący część senatu fińskiego (który oprócz tego departamentu składa się z departamentu sprawiedliwości) musi redagować wszystkie pisma, podania i dokumenty przeznaczone dla cara i general-gubernatora fińskiego w języku rosyjskim. Od stycznia zaś 1903 roku język rosyjski staje się językiem urzędowym senatu i to tak w komunikacji ustnej, jak pisemnej, z wyjątkiem jedynie departamentu sprawiedliwości. Od dnia 1 października 1905 r. gubernatorowie, administracje gubernialne, oraz podległa senatowi główna administracja ma w stosunku z general-gubernatorem, senatem i wyższymi władzami posługiwać się wyłącznie językiem rosyjskim. Podania jednak od osób prywatnych mają być przyjmowane przy wszystkich władzach zarówno w języku krajowym jak rosyjskim.

Nie potrzeba być prorokiem, aby przewidzieć, że to ostatnie ustępstwo na rzecz języków krajowych fińskiego i szwedzkiego jest tylko chwilowem aż do czasu, gdy nadejdzie pora stosowna do zupełnej ich banicyi z gmachów rządowych. Pod tym względem są bolesne doświadczenia z ziem nadbaltyckich, a poprzednio z Królestwa Polskiego.

Ukaz carski wkłada obowiązek na władze fińskie, aby bezzwłocznie poczyniły zarządzenia, celem złożenia w ten sposób swego personelu biurokratycznego, by w pomienionych terminach mogło całe urządowanie odbywać się prawidłowo w języku państwowym. Dla krajowców, którzy dotychczas niezbyt się przykładali do nauki języka rosyjskiego, otwiera się smutna perspektywa. Przygotować się musi Finlandya na zalew rosyjskich czynowników, a tem samem na bliższe zapoznanie się z żywiołami, które były i są do pewnego stopnia plagą ziem polskich.

Finlandyi, jak donoszą z Petersburga, zagraża jeden jeszcze ukaz, a to ścieśniający prawo zebrań i stowarzyszeń. Ponieważ odtąd zezwolenie na odbywanie zebrań i tworzenie jakichbydz stowarzyszeń zależnem będzie wyłącznie od opinii i woli general-gubernatora, przeto należy tu mówić raczej o zniesieniu, niż o ścieśnieniu tego prawa, będącego jedną z głównych podstaw każdego samorządu.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. Wojciecha Gienzy, proboszcza w Rudkach, na duchownego członka do c. k.

Rady szkolnej okręgowej w Rudkach; ks. Wojciecha Macha, proboszcza w Chyrowie, na duchownego członka do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Starym Samborze; Andrzeja Pałysa, nauczyciela kierującego w Żołyń, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Łanucie.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: Teodora Rybaka nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej w Kolumni; Dyonizego Dobromilskiego nauczycielem kierującym a Emila Nawrockiego nauczycielem starszym 6-klasowej szkoły męskiej w Czortkowie; Andrzeja Urbańskiego nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły męskiej w Żurawnie; Marcina Czaprana nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły w Rozdole; Stanisława Klimka nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły w Zakliczynie; Franciszka Wilkonia nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły w Dąbrowie; Teofila Muchę nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły męskiej w Żółkwi; Helenę Hordyńską nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Lackiem; Anielę Majewską nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Raciborowicach; Stefanię Galińską nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Solotwinie; Karola Czernocha nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Dębnie; Ferdynanda Pachla nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły męskiej w Andrychowiu; Maryę Pohlmanównę nauczycielką 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Rzeszowie; Adelę Ewę dw. im. Czerminską nauczycielką starszą 4-klasowej szkoły pospolitej żeńskiej połączonej z wydziałową w Rzeszowie.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Maryę Żelechowską w Perle; Anielę Świstacką w Czyszkach; Eleonorę Czocharską w Głisnem; Jana Wisłockiego w Pietnicach; Grzegorza Fedaka w Łydorówce; Jadwigę Kurońską w Chomiakówce; Antoniego Wiśniowskiego w Matkowie; Jana Butryńskiego w Lubianie; Maryę Dulębę w Doroszowie wielkim.

C. k. Rada szkolna krajowa przeniosła: Jana Tryszczylę nauczyciela starszego 4-klasowej szkoły męskiej na równorzędną posadę do 6-klasowej szkoły męskiej w Kołomyi; Jana Winnickiego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Stynawie wyższej na równorzędną posadę do szkoły w Kawsku; Andrzeja Batickiego nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły w Starym Samborze na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Chyrowie.

C. k. Rada szkolna krajowa wyłączyła orzeczeniami z dnia 18 czerwca 1900 r.: gminę Skrzynkę okręgu wielickiego z zakresu szkolnego w Stadnikach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Skrzynce; gminę Konary okręgu podgórskiego z zakresu szkolnego w Mogilanach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Konarach.

C. k. Rada szkolna krajowa zorganizowała orzeczeniem z dnia 18 czerwca 1900 r. 4-klasową szkołę męską i 4-klasową szkołę żeńską „na Garbarzach“ w Przemysłu.

C. k. Rada szkolna krajowa przekształciła orzeczeniami z dnia 18 czerwca 1900: 5-klasową szkołę męską w Zbarażu na 6-klasową; 4-klasową szkołę w Czarniej wsi okręgu krakowskiego zamiejskiego na 5-klasową; 3-klasową szkołę w Brzezince okręgu białskiego na 4-klasową; 3-klasową szkołę w Liszkach okręgu krakowskiego zamiejskiego na 4-

klasową; 1-klasową szkołę w Kosocicach okręgu podgórskiego na 2-klasową; 1-klasową szkołę w Cewkowie okręgu cieszanowskiego na 2-klasową.

Sprawy krajowe.

(Kółka rolnicze w r. 1899.)

Dzisiaj, dnia 3 b. m. i jutro, 4 b. m., toczyć się będą w Łanucie obrady Ogólnej Rady Towarzystwa Kółek rolniczych.

Sprawozdanie Zarządu głównego z czynności Towarzystwa za r. 1899, które będzie przedłożone na dzisiejszem posiedzeniu, daje jasny i przejrzysty obraz działalności całego Towarzystwa.

Ze sprawozdania tego wynika, że w roku sprawozdawczym było 1250 Kółek rzeczywiste istniejących, z których zaledwie 529 przedłożyło żądane przez biuro centralne sprawozdanie roczne. Różne przyczyny wpłynęły na to, że tak wiele Kółek nie wypełniło obowiązku przepisane statutem. W jednych stało się to przez opieszałość w drugich przez zapomnienie, w tem Kółku zagubiono formularz sprawozdania, w owem wcale go nie otrzymano; w niejednym wstrzymano się od sprawozdania, ponieważ działalność nie była tak wydajną, by o niej pisać było warto, w innych sądzono, że przeprowadzona lustracja gospodarza lub handlowa za sprawozdanie wystarczy; wielu wreszcie odstraszała od odpowiedzi znaczna ilość pytań formularza, który w 59 punktach liczy ich ogółem 118.

Pierwszem i najważniejszym zadaniem Kółek rolniczych jest czynność na polu handlowem. Na podstawie dat statystycznych, podanych w wyżej wspomnianem sprawozdaniu Zarządu głównego, było prowadzonych w r. 1899 pod firmą Kółek rolniczych 1036 sklepów. Z 529 Kółek rolniczych, które nadesłały sprawozdanie, 449 posiadało sklepik i to w 299 wypadkach sklepik prowadzony był we własnym zarządzie, w 90 wydzierżawiono go, a w 50 pozwolono osobie prywatnej używać firmy Kółka. Ogólna suma udziałów w tym celu złożonych, wyniosła przeszło 317.000 zł. Kółka miały z dzierżawy 10.436 koron dochodu. Z 529 Kółek, które nadesłały sprawozdanie, 134 posiadało własne domy, a przeciętna liczba członków wynosiła 49.

Sklepy Kółek rolniczych zajmują się głównie sprzedażą artykułów spożywczych i artykułów zwykłych domowych potrzeb. Oprócz tego znaczna ich liczba (231) wykonywała sprzedaż wina już to jako wyszynk, już to w zamkniętych naczynek. Słodzone wódki sprzedawało 54 sklepów, propinację objęły 22 Kółka. Ogólnem staraniem Kółek jest uzyskanie trafik, — według sprawozdań jest w posiadaniu trafik 176 Kółek czyli 40 pre.

Dość znaczna liczba sklepów Kółek rolniczych prowadziła handel jajami.

Słabą stroną w sklepach Kółek jest nieogrodne udzielanie kredytu, nie dość dbałe ściganie pretensyi, a skutkiem tego wysoki stan wierzytelności, tamującej prawidłowy rozwój sklepu. W 101 sklepach, prowadzonych na własny rachunek, a zlustrowanych w r. 1899, wynoszą wierzytelności 62 835 koron, a więc prawie tyle, co kapitał własny włożo-

ny udziałami w przedsiębiorstwa, wynoszący 67.835 koron.

Handel Kółek, o ile obejmuje sztuczne nawozy, ma wybitne znamię rolnicze.

Zarząd główny zaznacza w swem sprawozdaniu, że w r. 1899 trudniło się 99 Kółek rolniczych handlem nawozów i nasion względnie sprowadzało je na wspólny rachunek członków. Nawozów sztucznych sprowadziły Kółka rolnicze za 124.922 koron a nasion za 76.322 koron. Prócz tego sprowadziły Kółka wprost i za pośrednictwem zarządu głównego maszyny i narzędzia rolnicze, jak siewczarnie, młocarnie i t. d. za łączną kwotę 17.846 koron.

Dalszą czynnością niektórych Kółek rolniczych było prowadzenie Kas oszczędności i pożyczek, z których 8 poddało się patronatowi Wydziału krajowego. W dalszym ciągu zaznacza sprawozdanie, że 21 Kółek rolniczych urządziło i prowadziło ochotnicze straże pożarne.

Zarząd każdego Kółka rolniczego składa się z 5 osób, mianowicie przewodniczącego, jego zastępcy, sekretarza, skarbnika i asesora. Według szczegółowego wykazu, sporządzonego na podstawie nadesłanych sprawozdań, w 529 Kółkach rolniczych sprawują funkcje przewodniczącego duchowni w 163 Kółkach, właściciele dóbr w 43 nauczyciele w 22 włościanie w 257 osoby innych zawodów w 42, w dwóch zaś Kółkach są tylko zastępcy przewodniczącego. Czynności sekretarza sprawowało: 9 duchownych, 2 właściciele dóbr, 168 nauczycieli, 295 włościan i 51 osób innych zawodów.

Organem Towarzystwa jest *Przewodnik Kółek rolniczych*, który cieszy się coraz większą poczytnością, liczba jego prenumeratorów bowiem stale wzrasta. Zarząd główny odpowiadając tylekroć na walnych zgromadzeniach wyrażanym życzeniem rozpoczął w r. 1900 wydawnictwo *Przewodnika* w języku ruskim, dołączając na razie co miesiąc półarkuszowy dodatek.

Przy wszystkich prawie Kółkach rolniczych istnieją biblioteki, liczące ogółem 40.098 dzieł. W roku sprawozdawczym prenumerowano 1402 czasopism.

Szczególniejszą uwagę poświęcił wydział wykonawczy Towarzystwa w roku ubiegłym sprawom rolniczym i zajął się przedewszystkiem lustracjami gospodarskimi i projekowaniami gospodarstwami wzorowemi. W tym też celu opracował Zarząd główny szczegółowy program swej działalności na polu rolniczym. Program ten obejmuje:

1. Zakładanie pól demonstracyjnych i doświadczeń w celu rozpowszechniania pomiędzy członkami Kółek rolniczych odpowiednich dla danej okolicy roślin pastewnych; wprowadzanie lepszych odmian zbóż i innych roślin gospodarskich; wypróbowanie działania rozmaitych nawozów; zastosowanie lepszych sposobów uprawy zakładanie próbnych łąk i pastwisk.

2. Urządzanie konkursów gospodarstw włościańskich z nagrodami dla najlepszych w pieniądzech lub w postaci narzędzi rolniczych.

3. Urządzanie wystaw narzędzi, nasion, nawozów i t. p. podczas zjazdów powiatowych i ogólnej rady w celu pokazania członkom Kółek rolniczych wzorów, do jakich dążyć powinni, jak znowu z drugiej strony, by pokazać szerszej publiczności, co i jak włościanie produkują.

44

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„La terre qui meurt“ par René Bazin.)

XVII.

(Ciąg dalszy)

W łódce pełno było wody; wpływała przez złe spojone deski za każdym poruszeniem łodzi i zalewała nogi kaleki, ale on na to nie zwracał uwagi. Co go obchodziła woda, w której mokły jego nogi, co go obchodził deszcz zimny, ciemności, zbite trawy, które co chwila drogę mu przecinały i przestrzeń ogromną, którą miał przebyć i zmęczenie? Musiał dotrzeć do niej choćby wyczerpał wszystkie siły; musiał się z nią rozmówić bez świadków i to zaraz.

Ciemności były tak wielkie, że Maturyn zaledwie mógł rozróżnić przód łodzi; już od zachodu słońca wiatr gromadził mgły na całym Marais, które zupełnie zostało przez nie opalone, pokrywając całą przestrzeń grubą, ruchomą powłoką. Ku dołowi, mgły te snuły się po nad zalaniem wodą łąkami, ciągnąc za sobą zarzę; zatrute krople tej mgły spływały z topoli, z każdego krzaku, kapały ze słomianych dachów, a ludzie, chociaż ukryci pod dachem, pili te truciznę, nie mając sposobu uchronić się od niej.

A tymczasem, w taką noc straszną, nie-

bezpieczną, Maturyn, opanowany już chorobą, która czyhała na niego, z głową ciężką od krwi, która ją zalewała, wyczerpywał ostatnie swoje siły, zmuszając się do kierowania łodzią. Nie był pewny swojej drogi i rzucał się to na prawo, to na lewo, próbując. Od czasu do czasu temu mu brakowało i słabo mu się robiło; olbrzymi korpus wioślarza pochylał się ku przodowi w łodzi nieruchomo stojącej w wodzie... Potem, jakby budząc się nagle ze snu, wstrząsał się, odczuwał przejmujące zimno i płynął dalej. W miarę, jak zbliżał się do najstraszniejszej części bagien, cien coraz większy go obejmował; coraz liczniejsze w tem miejscu ptaki zrywały się ze swoich legowisk z hałasem, gdy łódź poruszała trzciny nadbrzeżne, i uciekały w nieładzie, z żałosnym okrzykiem trwogi. Za każdym razem gdy się to zdarzyło, Maturyna dreszcz przechodził i myślał sobie:

— Czego na mnie tak krzyczycie, nieszczęsne ptaki?... Zostawcie mnie w spokoju... Jadę do Felicjy... ona przystanie na moje prośby... pobierzemy się... i zamieszkamy we Fromentière.

Ale siły wyczerpywały się coraz bardziej i zwolna przychodziło obezwładnienie. Ruchy stawały się coraz wolniejsze; Maturyn nie widział już nie przed sobą... Stukał jeszcze o brzegi swoją żerdzią, ale tylko machinalnie. I nagle, na wielkiej przestrzeni wody rozlanej po łące, gdzie wpływała z powodu oberwanego brzegów kanału, łódź stanęła. Zeszywniałe palce wypuściły żerdź, która wpadła do wody; oczy rozszerzyły się przerażeniem. Kaleka uczuł, że śmierć od niego dąży mu do głowy... Uniósł się ostatnim wysiłkiem i potężnym głosem zawołał:

— Felicjto!... ojcze!...

Korpus chwiał się przez chwilę, ręka chciała nakreślić znak krzyża św. i z otwartymi ustami kaleka runął na deski łodzi...

Przez labirynt kanałów płynęła szybko łódź z zatkniętą na żerdzi latarką, kołyszącą się nad wodą jak ruchoma gwiazda. Ojciec dowiedział się o ucieczce Maturyna i szukał go. A w około niego ptaki porzuciły swoje gniazda i przelatywały cakiem białe w świetle latarki. Zrozpaczony ojciec pytał ich, gdzie się jego dziecko znajduje? Tysiące głosów mu odpowiadało, ale on nie mógł ich zrozumieć... Na każdym zakręcie stawał w łodzi i na cztery strony wołał imię syna. Kilkrotnie gospodarze folwarków, obok których przepływał, wychodzili z domów pytając czego żąda? odpowiadał, że szuka syna i zniknął w ciemnościach.

Raz zdawało się staremu, że usłyszał zdala słaby bardzo okrzyk i skierował się w tę stronę. Wołał ciągle jeszcze, ale nie słysząc żadnej odpowiedzi, brał latarkę i opatrywał wybrzeża, czy nie znajdzie śladów dotknięcia żerdzi. O jakich sto metrów dalej spostrzegł rzeczywiście świeży ślad drapania na błocie, potem drugi... Łódź jakaś płynęła tędy, ale czy była to łódź Maturyna? i skąd się tu wzięła? Przepłynął za śladem i przekonał się, że łódź ta okoliła całą łąkę, ale gdzie się podziała? Darnie Toussaint Lumineau, szukał pomiędzy siecią kanałów, badał brzegi, ślad zniknął... Miał już zawrócić, gdy nagle ujrzał przy świetle latarki płynący kawał drzewa. Zdjęło go przecucie nieszczęścia; pochylił się i poznał żerdź z Fromentière... Popychana prądem wody

żerdź płynęła w to miejsce, gdzie przez zerwane brzegi woda wtargnęła na łąkę.

Dzierżawca sądził, że pewnie łódź się wyrwiocila i podnosząc głos krzyknął:

— Trzymaj się dobrze, Maturynie! przybywam ci z pomocą? trzymaj się dobrze?

Rzucem żerdzi skierował łódź swoją na zalaną łąkę i znowu wołał:

— Gdzie jesteś, Maturynie?

Płynął ze trzydzieści metrów po szeroko rozlanej wodzie i nagle uderzył o coś. Pochylił się, wyciągnął rękę i napotykał w ciemności na dziób łodzi, którą przyciągnął do swojej. Potem przyświecił latarką i zobaczył leżącego w głębi własnej swojej łodzi Maturyna, który się już nie poruszał.

Toussaint Lumineau rzucił się na kolana na brzegu łodzi, która pochylała się aż do samej powierzchni wody, dotknął skroni... pulsa nie biły; dotknął ręką, był lodowaty... Zbliżył usta do samego ucha kaleki i po dwakroć zawołał go po imieniu...

— Odpowiedz mi Maturynie! — błagał jeszcze — odpowiedz! Porusz choć palcem, żeby mi dał znak, że mnie słyszysz!

Ale palce się nie poruszyły i usta, zagłębione w jasnej brodzie, pozostały nieruchome, otwarte co ostatnim, wychodzącym z głębi duszy okrzyku...

— Panie Boże! — rzekł Toussaint Lumineau nie powstając z kłęczek. — Daj żeby nie umarł bez Wielkanocnej spowiedzi! daj żeby nie umarł!

(Dokończenie nastąpi.)

pewnym niepokojem to uskutecznił. Po otwarciu przedziału zastała ś. p. Wołodkowiczową zarzuconą rzeczami, że na razie nie było jej widać, a po odsłonięciu okazało się, że w głowie ma trzy rany głębokie, zadane kastetem, nadto na piersiach także rany, a cała była oblana krwią. Natychmiast wezwano żandarma. Pociąg godzinny zatrzymano na stacyi, odstawiono wagon i opieczątowano do czasu zjeżdżania komisji śledczej, która tego samego dnia w nocy przybyła. Stało się to w piątek rano, a lekarz jakiś jadący tym pociągiem oglądał nieboszczkę i powieścił, że przed Kodymą musiała być zabita, bo tylko co przed chwilą żyła przestała; prawdopodobnie więc, że jak w Kodymie ta panna stukała i słyszała szelest papieru, musiał zbrodniarz właśnie tam przebywać.

Po odbytem śledztwie i seceji, zaledwie w sobotę można było ciało ze stacyi zabrać. W niedzielę nadeszła z Odessy trumna metalowa, a w poniedziałek odbył się pogrzeb. Ciało złożono tymczasowo w Czarnominie w grobie Czarnomskich. Rodzina stara się o przewiezienie zwłok do Krakowa.

Ś. p. Wołodkowiczowa wiozła z sobą 100.000 rubli w akcyach i 6000 guldenów gotówki. Wszystko zbrodniarz zabrał, ale z akcyj nie mógł korzystać i prawdopodobnie koło stacyi Zacisz akcyje wyrzucił, bo tam na relsach znaleziono jakieś papiery należące do nieboszczki. Biżuterji nie zabrał, jak również znajdujących się w kieszeni 300 rubli.

Na pogrzeb zjechało się mnóstwo osób. Przybyła także księżna Szezerbatow, kuzynka ś. p. Wołodkowiczowej, która mając wielkie stosunki, dokłada wszelkich starań, aby wysledzono sprawcę zbrodni.

Po przesłuchaniu kilku konduktorów, wypuszczono ich wszystkich z wyjątkiem służącego pierwszej klasy, który jeżeli sam nie winien, to musi coś o zbrodni wiedzieć, a w każdym razie jest silnie podejrzany. Policja energicznie do tej sprawy się zabrała, bo to w tym roku już trzecia zbrodnia w ciągu kilku miesięcy na tej linii.

Według zeznań starszego konduktora, który pociąg ten prowadził, ostatnia podróż zamordowanej odbyła się w takich warunkach: W Odessie wsiadła ś. p. W. do wielkiego przedziału klasy I. razem z panną służącą Bronisławą. Gdy pociąg wyruszył ze stacyi „Odesa główna“, prosiła p. W. starszego konduktora Widawskiego, aby jej otworzył mały przedział I. klasy na dwie osoby. Po krótkim wahaniu, konduktor zgodził się na to, i sam otworzył przedział do którego przeszła p. W. ze służącą. Za stacyą „Odesa towarowa“, odbyła się kontrola biletów, i wówczas sprawdzono, że panna służąca ma bilet II. klasy, wskutek czego polecono jej przenieść się do innego przedziału. Pani W. została więc sama. Ostatniem jej życzeniem było, aby świecę w wagonie, która się już dopalała, zmienić, co też konduktor uskutecznił. Druga kontrola odbyła się na węzłowej stacyi „Rozdzielna“. Zbrodnia zatem mogła być spełniona dopiero za tą stacyą. Po raz ostatni widziano panią W. na stacyi Wesoły kąt, gdzie pociąg staje o godzinie 12 m. 32. Do stacyi Zacisz przychodzi pociąg o godz. 1 m. 26, a stamtąd do Popieluch jest jeszcze 5 stacyj. Koło stacyi Zacisz znaleziono pasport zamordowanej i niektóre inne jej papiery, które morderca widocznie wyrzucił z wagonu.

Zacisz od Popieluch t. j. miejsca, gdzie spostrzeżono zbrodnię oddalone jest o 100 wiorst.

Oględziny wagonu, w którym spełniono zbrodnię wykazały, iż zabójca po dokonaniu mordu, przeszedł do przedziału ustępowego i tam przyprowadził do porządku swe ubranie, obmył się ze krwi i t. p., ślady bowiem jej znaleziono na umywalni oraz na szybie.

Stwierdzono teraz, iż morderca posiadał klucz od drzwi przedziału, dalej, iż w wagonie tym jechały tylko dwie osoby, zajmujące przedziały w przeciwnych końcach wagonu, przeto służba pociągowa nie zwracała uwagi na ten wagon, morderca więc podczas drogi niepostrzeżenie mógł się dostać do wagonu.

Według zeznań brata męża zamordowanej, p. W. miała przy sobie około 1.200 rubli gotówki, gdyż na inne pieniądze wzięła przekazy na rozmaite miasta zagraniczne.

Konduktora, który miał pieczę nad wagonem W. zawieszono w czynnościach służbowych. Sekcyi zwłok dokonał lekarz, p. Szezerbiński, z miasta Pleszczanki, odległego o 8 wiorst od Popieluch.

Pierwsze śledztwo w sprawie tej zbrodni prowadzili: naczelnik odeskiego oddziału żandarmeryi rotm. Madatow, rotmistrz Budel, naczelnik żmiernieckiego oddziału policyjno-żandarmarskiego i naczelnik odeskiego śledczego wydziału Czebukanow.

Morderca ś. p. Wołodkowiczowej — jak donoszą z Podwołoczysk do tutejszych dzienników — został w piątek aresztowany. Jest to młody człowiek, należący do personelu służbowego kolei. Znaleziono przy nim znaczniejszą sumę pieniędzy.

— **Smutną historję**, która rozegrała się na tle hazardu przy totalizatorze, opowiada warszawski *Kuryer Polski*. Młody, 30-letni pracownik handlowy, człowiek żonaty i dietny, poszedł grać na wyszcigach. Gdy przegrał wszystkie własne oszczędności, rzucił na stawkę pieniądze cudze, powierzone mu w zaufaniu. Grał

i przegrywał, ale szalona namiętność wciągnęła go w zaczarowane koło hazardu, nie wypuszczając już ze szponów swoich. Przegrał wszystko, przegrał pieniądze własne i tysiące rubli swego pracodawcy. Wtedy przygnębiony i pełen obawy przed odpowiedzialnością za popełnioną sprzeniewierzenie, zwraca się do ojca, wyznaje całą prawdę i błaga go o ratunek, o pomoc, przysięgając, że więcej już grać nie będzie. Ale ojciec surowych bardzo zasad człowiek, który jedynie własną ciężką pracą dorobił się fortuny, odmówił pomocy synowi. „Dzieckobym ratował — powiedział — ale grazca, szulera, znać nie chcę“ ... W kilka godzin potem znaleziono desperata bez życia. Kula rewolwerowa przecięła pasmo spokojnych dni jego, zwichniętych przez hazard.

— **Ze strachu** przed operacją utopiła się żona pewnego tokarza w Berlinie. Padła ona raz tak nieszczęśliwie, że złamała sobie nogę i musiano ją operować, przyszła atoli do zdrowia. Teraz znów jej się pogorszyło i w obawie, że ją znów będą operować, oddaliła się w nieobecności męża z domu i utopiła się.

— **Statek nadpowietrzny** Zeppelina, jak z Friedrichshafen telegrafują — wzniósł się po nad jeziorem Bodeńskim w górę, poczem szczęśliwie opadł.

— **Posłańcy szatana**. Na przedmieściu paryskim Faubourg Saint Martin żył sobie bogaty rentier Leroy, który cały czas swój poświęcał studiowaniu dzieł spirytystycznych i komunikacji z duchami za pomocą latających i pukających stoliczków, w które święcie wierzył. Od kilku dni zaczął on otrzymywać listy bezimiennie, opatrzone różnymi znakami kabalistycznymi, i z żądaniem wydania większej kwoty pieniężnej. Idąc za radą swoich przyjaciół oddał Leroy listy owe komisarzowi policji, ale tego samego dnia wieczorem, gdy już miał zamiar kłaść się do łóżka, wpadły do jego pokoju dwa jakieś potwory z osmolonymi rogami na głowie, a przedstawivszy się grobowym głosem jako posłowie Belzebuba zażądały w imieniu jego 10.000 fr. Prerażony spirytysta, sądząc, że rzeczywiście ma do czynienia z piekielnymi istotami dał im żadaną kwotę i opowiedział na drugi dzień to dziwne zdarzenie swoim znajomym. — Ci zawiadomili natychmiast policję, która w krótkim czasie zdołała ptaszków wysledzić.

— **Straszna katastrofa**. W niedzielę po południu około godziny 4 wybuchł straszny pożar w dokach północno-niemieckiego „Lloyda“ w Nowym Jorku, który rozszerzał się z niezwykłą szybkością. W chwili wybuchu ognia znajdowało się w dokach wielu pasażerów, z których jedni szukając ratunku skooczyli w wodę i utonęli, innych w ofierze pochłonęły płomienie. Statek parowy „Cesarz Wilhelm Wielki“ zdołano szczęśliwie z doków wyprowadzić, statki „Brema“ i „Sala“ wyprowadzono już pływające i dopiero później ugaszono płomienie; parowiec „Men“, który najpóźniej wyprowadzono, ucierpiał bardzo znacznie od pożaru. Amerykańskie dzienniki podają, że w katastrofie tej zginęło do 400 ludzi. Szkoda w dokach wyrządzona przez pożar wynosi do 10 milionów dolarów.

Notatki literacko-artystyczne.

Prasa berlińska o rzeźbach Alfreda Nossiga. Alfred Nossig, który w ubiegłym roku wystąpił jako rzeźbiarz w Paryżu, wystawia obecnie kilkanaście odlewów medalionów i masek równocześnie w Warszawie i w Krakowie. Oryginały portretów tych i studyów, a wraz z nimi figuralne rzeźby Nossiga wystawione są od 4 kwietnia w Künstlerhausie berlińskim.

O zbiorowej wystawie tej, którą dwukrotnie przedłożono, pisze nestor krytyków berlińskich Ludwik Pietsch w *Vossische Zeitung*: „W pierwszej sali wystawił dr. Nossig wybór zajmujących plastycznych prac swych i maskę pośmiertną Cesarzowej Elżbiety, twarz, która ponurą i rzeźbą wzniosłą jakąś powagą wyrazu prawdziwie wrzusa widza; liczne portrety, płaskorzeźby i biusty, odznaczające się żywą charakterystyką; kilka większych statuetek, świadczących o wytrawnej znajomości ciała ludzkiego i żywem poczuciu ruchów jego. W pracach tych nikt nie może nie uznać pięknego talentu i poważnego kierunku“.

Krytyka *Berliner Börsenzeitung*, zganiwszy wystawione równocześnie obrazy Suckowa, tak się wyraża: „Inne zupełnie wrażenie odbieramy z wystawy prac Nossiga. Ponura powaga w rysach Cesarzowej Elżbiety, rozpaczliwy pospiech Ahaswera, zrównoważona mądrość króla Salomona, ognisty fanatyzm Machabeusza przykuwają widza, każda indywidualność tak jest przedstawioną, że wciągają widza mimowolnie w sferę odrębności swej. Paryż znał Nossiga głównie jako portrecistę, Berlin poznaje go jako rzeźbiarza w wielkim stylu. Jest on na tropie właściwej tajemnicy duszy plastyki“.

Fritz Stahl, krytyk *Berliner Tagblattu*, podnosi zwłaszcza zalety portretów Nossiga: „Dla głów Nossig ma bystre oko rzeźbiarza, subtelną obserwację myśliciela a ponadto coś jeszcze, coby określić można jako poczucie dla tonu, dla nastroju dmsz“.

H. Vollmar wreszcie pisze: „Dr. Alfred Nossig nie należy do nieznanych. Wielostronność jego wzbudziła podziw w najszerszych kołach, a niedawno temu jeszcze, w r. 1899, w Paryżu. Nie tylko jako uczoney i filozof, ale i jako poeta i dramaturg znalazł on zrozumienie i poklask u ludzi umysłowo wysoko stojących. Ręka w rękę z temi usiłowaniami idzie od lat już rzeźbiarska działalność Nossiga. Dopiero po najgruntowniejszych studyach anatomicznych, zdolny ten artysta zaczął modelować ową potężną postać atlety, w której każdy muskuł, każda najdrobniejsza nawet linia żyłastego ciała oddane są najsumienniejszemu według wielkiego wzoru przyrody. „Żyd tułacz“ i „Machabeusz“ są poważnymi utworami, odtwarzającymi nowy typ. Podobne skoncentrowane życie umysłowe przedstawiają portrety (płaskorzeźby), których Nossig stworzył szereg cały“. „Poważny ośrodek zajmującej tej wystawy stanowi maska pośmiertna zmarłej Cesarzowej Elżbiety. Jest to portret dziwnie przykuwający i uduchowiony, w którym zdolności fizjonomika i rzeźbiarza uwydatniły się w szczęśliwej harmonii“.

Über Land und Meer umieszcza w nr. 35 dwie reprodukcje rzeźb Nossiga, wraz z sylwetką jego.

Moderne Kunst zapowiada reprodukcję sześciu prac Nossiga.

„**Tygodnik ilustrowany**“, pierwsze w tym rodzaju pismo polskie, zamieszcza nader sympatyczny artykuł o Towarzystwie dziennikarzy polskich pióra swego znanego korespondenta lwowskiego. Obok korespondencji znajduje się udatna rycina, przedstawiająca prezydium Towarzystwa (pp. Zajączkowski, Skrzyński, Chyliński, skarbnik Kucharski i sekretarz Schnür-Pepłowski).

„**Kosmos**“ zeszyt jubileuszowy rozpoczyna szkic geologiczny Krakowa i jego okolic (z kolorowaną kartą geograficzną), skreślony przez dr. Tadeusza Wiśniowskiego, oraz historję dwudziestopięcioletnia polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika, napisaną przez dr. Eug. Romera. Kartę tytułową zdobi medalion Kopernika.

Repertuar teatru hr. Skarżka.

Dziś we wtorek pierwsze przedstawienie operetki po powrocie ze Stanisławowa: „Gejsza, operetka w 3 aktach Sidney Jonesa; z panią Kliszewską i panną Schuppówną w głównych rolach.

We środę po raz 32 „Lalka“, operetka w 3 aktach Andrana.

We czwartek „Giroflé-Girofla“, opera komiczna w 3 aktach Lecocqua.

W piątek nie będzie przedstawienia.

W sobotę „Szatani na ziemi“, czarodziejsko-komiczna opera w 4 aktach Soupego.

W niedzielę „Biedna dziewczyna“, krótkochwila ze śpiewami w 4 aktach Krenna.

Ceny miejsc na przedstawienia operetkowe będą w miesiącu lipcu niższe od cen zwykłych dramatu.

W Krynicy pierwsze przedstawienie we czwartek „Dom otwarty“, komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego.

Tajemnice widma słonecznego.

(Dokończenie).

Przejdźmy jeszcze do jednej kategorii promieni. Wiadomo, że przy przerywaniu i zamknięciu prądu elektrycznego w pewnym przewodniku — w przewodnikach sąsiednich wzbudzą się prądy tak zwane indukcyjne, bez względu na ich odległość, lecz tem słabsze im oddalenie jest większe. Niemiecki fizyk Hertz wykazał, że działania indukcji, podobnie jak działania świetlne rozchodzą się w postaci fal, wymierzył ich długość oraz częstość drgań, co mu pozwoliło obliczyć szybkość fal tych w przestrzeni.

Szybkość rozprzestrzeniania się fal równa się iloczynowi z ich długości na wysokość drgań je sprawujących, to jest, że im częstsze są drgania tem krótsze fale, tak, że iloczyn z wysokości na długość fali, czyli szybkość rozprzestrzeniania się fal w danym ośrodku jest stałą i niezależną od ich długości, czy to tyczy się dźwięku, czy światła, czy elektryczności.

Jeżeli weźmiemy dwa naczynia napełnione wodą do różnych wysokości a połączone rurką poziomą, posiadającą kran, i raptownie otworzymy ten kran, to woda będzie starać się przyjść w obu naczyniach do jednej wysokości, a z powodu bezwładności nastąpią wahania w obu rurkach i woda będzie kilkakrotnie przepływać w jednym i drugim kierunku dopóki poziomy ich nie zrównają się zupełnie, przyczem ruch wody ustaje tem rychlej im węższą jest rurka łącząca, to jest im większy opór prąd wody na swej drodze napotyka.

Podobnie rzecz się ma przy zbliżeniu dwóch przewodników niosących różnoimienną elektryczność. Wyładowanie odbywa się w sposób podobny jak zrównanie poziomów wody, to jest występują między dwoma przewodnikami i wahaniami elektryczne nadzwyczaj szybkie. Sprawdzono to za pomocą zwierciadła wirującego dokoła osi i utrwalenia obrazu tego na kliszy fotograficznej. W przykładzie z wahaniami wody pomiędzy dwoma naczyniami połączonymi rurką widzieliśmy, że obszerność tych wahań zmniejsza się coraz bardziej. Obszerności wahań elektrycznych, również zmniejszają się stopniowo wreszcie znikają i następuje stan równowagi elektrycznej. Szybkość z jaką się zmniejsza obszerność wahań zależy od oporu, jaki wyładowanie na swej drodze napotyka. Im ten opór jest mniejszy tem więcej wahań dostrzegalnych występuje podczas wyładowania.

Aby otrzymać wyładowania wahań, kulki służące do otrzymywania wahań elektrycznych, czyli tak zwane wibratory, umieszczają w nafcie lub w oliwie. Wahaniami elektryczne w przewodniku umieszczonym obok powtarzają się w tym samym czasie, tylko w przeciwnym kierunku, ale im dalej przewodnik umiemyśmy tem wzbudzone wahaniami będą słabsze, wreszcie na pewnej odległości są tak słabe, że ocenić ich nie można. Otóż Hertz obmyślił środek wykrywania nadzwyczaj słabych wahań elektrycznych i oparł się na zjawisku dostrzeżonym w kamertonie.

Kamerton drgający, ustawiony w pewnej odległości od drugiego, wprawi go w drganie, jeżeli okresy drgań obu kamertonów są jednakowe. Kamerton pierwszy wysyła fale zgrzeszeń i rozrządzeń. Każda fala potrąca kamerton drugi i jeżeli te potrącenia przychodzą w odstępach czasu równych okresowi jego własnych drgań, działania ich sumują się sprawiając skutek dostrzegalny.

Każdy przewodnik elektryczny ma swój okres wahania, to jest pewną długość fali, więc i wahaniami w nim wzbudzone będą najmniejsze wtedy, gdy jego okres wahań zgadza się z okresem wahań wzbudzających, a zatem z okresem wibratora, to jest w rezonansie elektrycznym z wibratorem. Działania indukcyjne rozchodzą się w przestrzeni otaczającej w postaci fal elektrycznych, czyli elektromagnetycznych. Fale te padające na rezonator sprawiają w nim wahaniami elektryczne.

W 1892 r. Crookes, dowiedziawszy się o doświadczeniach Lodge w Anglii i Horta w Niemczech pisał: „otwiera się nam świat nowy, zadziwiający, o którym trudno pomyśleć, aby nie zawierał możliwości przenoszenia myśli. Promienie słoneczne nie przechodzą przez mur, ani nawet przez mury londyńskie, ale fale elektryczne o długości jednego metra i większej przenikają przez podobne ciała z łatwością, bo ciała te są dla nich przezroczyste. Następuje się tu możliwość telegrafowania bez drutów, słupów i wszystkich urządzeń dodatkowych. Możemy dziś otrzymać fale o długości pożądanej, można zakłamywać je w soczewkach i rzucac wiązki tych promieni w kierunku pożądanym. Można też na pewnej odległości chwycić te promienie za pomocą przyrządów odpowiednich i podług umówionych znaków porozumiewać się, nastroiwszy przyrządy swe na pewną umówioną długość fali. Już przed paru laty próbowałem przeczytać depesze w jednej części domu do drugiej, bez pośrednictwa drutu i posługiwałem się prawie zupełnie dokładne środkami opisanymi“.

W r. 1897 młody Włoch Guilielmo Marconi wykazał jak można na tej podstawie telegrafować na znacznych odległościach bez pośrednictwa drutów.

Z doświadczeń Herta obliczono, że szybkość rozprzestrzeniania fal elektro-magnetycznych, a zarazem i działania indukcji wynosi 300.000 kilometrów na sekundę a zatem zupełnie równa się szybkości światła, wskazuje to że pochodzenie ich jest jednakowe.

Fale utworzone przez Herta były jeszcze dość długie. Następcy jego zdołali otrzymać fale elektryczne o długości 3 milimetrów, a więc tysiąc razy krótsze, aniżeli otrzymane przez Herta. Ponieważ indukcja działa i w próżni, dowodzi to że środkiem przenoszącym fale elektro-magnetyczne musi być eter.

Przez użycie zwierciadeł parabolicznych można zapobiedz rozpraszaniu się promieni elektrycznych na wszystkie strony, oraz skupić je w ognisku.

Fale elektryczne tak jak fale świetlne rozchodzą się po liniach prostych. Jeżeli fale te padną na środek, w których szybkość jest większa lub mniejsza, to część fali ulega odbiciu jak promienie światła, a część przechodzi załamując się jak promienie świetlne. Wszystko to prowadzi do wniosku, że fale elektryczne i świetlne różnią się jedynie tylko długością, podobnie jak fale pozafioletkowe i pozaczzerwone; dlatego też Hertz powiedział że „każde światło jest objawem elektrycznym, światło świecy, światło słońca, światło robaczka świętojańskiego. Usunąć ze wszechświata elektryczność, a zgaśnie wszelkie światło, usunie eter, a działania elektro-magnetyczne przestaną rozchodzić się w przestrzeni.“

Teoria elektro-magnetyczna Maxwella objęła wszystkie zjawiska światła, ciepła, dzia-

łań chemicznych i elektryczności, ucząc, iż one są przejawem falowania w eterze fal elektro-magnetycznych, pochodzących od bardzo szybko zmiennych prądów elektrycznych w nim zachodzących. Fale te różnią się tylko swoją długością, a mianowicie fale elektryczne najdłuższe — od tysięcy mil do trzech milimetrów; fale pozaczarwone dające ciepło od 0.05 do 0.0008 milimetra; fale świetlne od 0.0008 — 0.0003 mm. odpowiadają widmu słonecznemu widzialnemu; fale pozafioletowe od 0.0008 do 0.0001 mm. wzbudzające fosforescencyę, fluorescencyę, działające na czułe płytki fotograficzne, nareszcie fale najkrótsze, o długości dotychczas nieznaną sprawiają działania odkryte przez Röntgena.

Dr. J. Stella Sawicki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Losy austriackiego Czerwonego Krzyża. Przy wczorajszym ciągnięciu losów austriackiego Czerwonego Krzyża, główna wygrana w kwocie 40.000 koron padła na serię 586 nr. 44 — 2000 koron wygrała seria 11.465 nr. 41, — po 1000 koron wygrały serie 5047 nr. 31 i seria 8245 nr. 44.

OSTATNIA POCZTA

Na pograniczu Austrii i Węgier w miejscowości Bruck-Ujfalú odbyła się przed kilkoma dniami w obecności Najd. Arcyksięcia Karola Ferdynanda, dostojników wojskowych i naczelników władz cywilnych uroczystość odsłonięcia pomnika Najd. Pana wzniesionego na uczczenie 70-letniej rocznicy urodzin Jego Ces. Mości.

Hlas Naroda przemawia ponownie za zwołaniem konferencji wszystkich słowiańskich posłów do Rady państwa, radzi jednak, aby w obradach wzięli udział tylko najwybitniejsi członkowie z poszczególnych stronnictw, albowiem wskutek ostatnich wypadków zapanało między ogółem posłów słowiańskich pewne wzajemne rozgorzyczenie.

Umiarkowane dzienniki niemieckie, a przede wszystkim katolickie, krytykują ostro wytoczenie p. Leitgeberowi i dwóm innym Polakom procesu o zbrodnię stanu.

Jeden z najpoważniejszych dzienników tego kierunku, zaznaczając na wstępie, że gdy się teraz poznało po ukonczeniu procesu fakta, które miały obciążać oskarżonych, niepodobna powstrzymać się od śmiechu. Kolenda i Melerowicz bowiem byli oskarżeni, że popierali zdradę stanu przez to, iż zbierali składki na skarb narodowy w Rapperswyli i zebrałi... dwie marki! P. Leitgeber zaś starał się swoich rodaków zachęcać do składek na rzecz „narodowego skarbu“ w Rapperswyli i to mu poczytano za zbrodnię. Skarga wychodziła z tego założenia, że nagromadzony skarb narodowy ma na celu przywrócenie Królestwa Polskiego i oderwanie dawniejszych dzielnic polskich od Prus. Wobec tego warto poznać jak wielkim jest właściwie ów t. zw. polski skarb narodowy? Właśnie w tych dniach ukazało się sprawozdanie, a z niego dowiedzieć się można, że ów skarb, ogółem wzięwszy, dochodzi do 200.000 franków czyli 160.000 marek. I to ta mała sumka ma być niebezpieczną dla państwa pruskiego!

W rozpoczynających się w przyszłym miesiącu w kilku prowincjach manewrach wojsk rosyjskich, ma wziąć udział, jak donoszą z Petersburga 85 procent wszystkich wojsk liniowych. Z samych południowo-zachodnich gubernii wyruszy na pole manewrowe 158 batalionów, 81 szwadronów i 45 baterii.

Sesja parlamentu francuskiego zbliża się ku końcowi; wkrótce deputowani i senatorowie opuszczą mury Paryża i udadzą się na spoczynek. Nastąpi cisza, spokój, przerywany jedynie odgłosami uroczystości wystawowych i co gorsza ponuremi echemi nadchodzącymi z dalekiego wschodu bo aż z wybrzeży chińskich. Podczas feryi odetchnie Francja pozbawiona gwałtownego częstokroć widoku i odetchnie gwałtownie gabinet, który otrzyma pewność, że przetrwa całą wystawę. W ostatnich dniach w skutek konfliktu między ministrem wojny gen. André, a szefem sztabu generalnego Delonne, powstała w Izbie burza, która łatwo mogła zakończyć się klęską gabinetu; dobra jednak gwiazda nazywająca się wystawą, czuwała nad nim i uratowała mu życie. Widocznie mimo różnych zapędów wybrańcy ludu nie życzą sobie dać obowiązku w Paryżu cudzoziemcom przedstawienia zmiany rządu. Mimo wszelkich starć, bezsądnych krytyk i zarzutów, przyznać trzeba

naczelnikowi gabinetu p. Waldeck-Rousseau, że energicznym i zdecydowanym działaniem umiał uspokoić umysły i utrzymać ład i porządek. Dla wystawy to wystarcza, — a potem on terra.

Dnia 31 lipca zbierze się w Paryżu w „Palais Luxemburg“ (senat) pod prezydencją p. Fallières, posła senatu, międzynarodowa konferencja, w której weźmie udział przeszło 500 deputowanych różnych państw z Austrii i Ameryki; przedmiot narad będą stanowić kwestye dotyczące się konstytucyjnych i parlamentarnych praw i zwyczajów, celem usunięcia różnic wadliwych istniejących w dotychczasowych systemach parlamentarnych.

Z Kopenhagi donoszą, że silne wrażenie sprawiła tem wypowiedziana w Jutlandyi mowa następcy tronu. Wzwał on obecnych, aby obronę kraju uważali za sprawę honoru narodowego. Nie należy zwlekać z dopełnieniem braków, chodzi bowiem o zabezpieczenie przyszłości i niezawisłości kraju.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 lipca. Dzisiejsza *Wiener Zeitung* ogłasza Najw. Cesarskie pismo odręczne z dnia 1 lipca, zarządzające wyniesienie Małżonki Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda do dziedzicznego stanu książęcego z nazwiskiem Hohenberg i predykatem „fürstliche Gnaden“.

Ischl, 3 lipca. Najj. Pan przyjął wczoraj Marszałka krajowego Górnej Austrii ks. dr. Ebenhocha na jednogodzinnej audyencyi.

Berno (morawskie), 3 lipca. Dnia 11 b. m. odbędą się posiedzenia subkomitetu dla sprawy kurjy wyborczych i subkomitetu dla spraw szkolnych. Na 12 b. m. zapowiedziano naradę czeskich członków komisji ugodowej u posła Zaczka, a następnie plenarne posiedzenie komisji.

Pilzno, 3 lipca. Na stacyi Josephi-hütte na linii Cheb-Wiedeń nastąpiło dziś w nocy wykoślenie pociągu mieszanego. 1 podróżny ciężko ranny, 3 lekko.

Wilhelmshafen, 3 lipca. Cesarz Wilhelm odłożył wyjazd swój do Norwegii.

Helsingfors, 3 lipca. Senat fiński wystosował do cara Mikołaja podanie, w którym oświadcza, że nie może ogłosić carskiego manifestu, dotyczącego się zaprowadzenia w Finlandyi rosyjskiego języka, ograniczenia wolności z gromadzeń jakoteż przyznającego Rosyanom prawo prowadzenia niektórych gałęzi handlu, zabronionych Finlandczykom.

Paryż, 3 lipca. *Petit Journal* donosi z Nancy, że aresztowano tam pewnego człowieka nazwiskiem Courbeil pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemiec.

Paryż, 3 lipca. *Agencja Hawasa* donosi z Tanguer o następującem zajściu. Urzędnik Filii francuskiego domu handlowego w Fezie (Marokko). Marcos Effagin spotkał wśród konnej przejażdżki pochód religijny i potrafił przypadkiem kroczącego na czele pochodu. Powstała z tego powodu sprzeczka. Sfantyzowane tłumy zajęły groźną postawę przeciw Marcosowi, który znalazł się w niebezpieczeństwie życia; wystrzelili tedy z rewolweru, zabijając jednego z naczelników pochodu. Roznamięnione tem tłumy rzuciły się na Marcosa i formalnie rozszarpały go w kawały i spaliły. Otrzymałszy o tem wiadomość poseł francuski, zawiadomił natychmiast konsula amerykańskiego, gdyż Effagin był poddanym amerykańskim.

Mowa cesarza Wilhelma.

Wilhelmshafen, 3 lipca. Przy przeglądzie korpusu ekspedycyjnego, udającego się do Chin, wygłosił cesarz Wilhelm następującą przemowę: Wśród pokoju nie niespodziewanie dla mnie niestety rzuconą została pochodnia wojny. Zbrodnię niesłychaną w swej zuchwałości i wywołującą zgrozę swą okropnością, spełniono na osobie mego tytularnego zastępcy; posłowie innych mocarstw znajdują się w niebezpieczeństwie życia. Inni wasi towarzysze broni powołani dla ich obrony, może dziś ostatnią już toczą walkę. Niemiecka flaga, — państwo niemieckie zostało obrażone, to zaś wymaga przykładnego ukarania i odwetu. Wypadki postępujące ze straszną szybkością wytworzyły bardzo poważną sytuację. W czasie, w którym wy zostaliście powołani do broni, można się było spodziewać, że z pomocą piechoty marynarki spokój będzie przywrócony. Dzisiaj zdaje się być tak ciężkim zadaniem, że tylko przy pomocy zwartych szeregów wojsk państw cywilizowanych, może być załatwionem.

Już dziś szef eskadry krążowników prosił mnie o wysłanie jednej dywizji. Będziecie walczyli z nieprzyjacielem niemniej od was odważnym, a wywiczonym przez oficerów europejskich, od których nauczyli się Chińczycy biegle władać bronią europejską. Chwała Bogu, wasi koledzy z piechoty i marynar-

ki, dzielnej marynarki, którzy z tym nieprzyjacielem toczyli już walkę, trzymali się walecznie i na nowo stwierdzili sławę niemieckiej oręża. Wysłał was, byście pomścili straszną krzywdę i nie przedź spojczyli, aż niemiecka flaga połączona z flagami innych mocarstw po zwycięstwie, powiewać będzie nad murami Pekinu; stamtąd dyktowane będą Chińczykom warunki pokoju.

Powinniście dobre utrzymywać stosunki z kolegami waszymi z wojsk innych mocarstw; czy to Rosyanie, czy Anglicy czy Francuzi czy ktokolwiek inny, waleczyć będą wszyscy w obronie cywilizacji. Powinniście pamiętać że walczyacie w obronie naszej religii, naszych braci prześladowanych i mordowanych za wiarę w Zbawiciela.

Pamiętajcie o dawnej waleczności niemieckiej i o wielkiem hasle Brandenburgów: „Ufaj w Boga i broń się walecznie, a nie cię ze świata nie usunie“. Flagi, które nad wami powiewają, idą po raz pierwszy w ogień bojowy, starajcie się zwrócić je czyste i zwycięskie. Moje gorące modły towarzyszyć wam będą w drodze.

Zamordowanie posła niemieckiego w Pekinie.

Wiedeń, 3 lipca. Wedle depeszy otrzymanej od komendanta austro-węgierskiego okrętu „Zenta“, poseł niemiecki Ketteler w drodze do Czung-li-yamenu został zamordowany. Poselstwa niemieckie, francuskie i angielskie są otoczone i strzeżone przez międzynarodowe oddziały.

W rozmowie jaką miał korespondent *Politische Correspondenz* z pewnym dyplomata, wypowiedział tenże zdanie, iż zamordowanie posła niemieckiego w Pekinie oznacza stanowczy zwrot w kwestyi chińskiej, albowiem Niemcy będą musieli obstać przy tem, iżby otrzymały należyte zadośćuczynienie za tę potworną zbrodnię. Z tego powodu także i inne mocarstwa będą musiały wysłać znaczniejsze oddziały wojsk do Chin.

Berlin, 3 lipca. Cała prasa tutejsza omawia zamordowanie posła niemieckiego Kettelera i domaga się satysfakcyi. *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* powiada, że rodzinie jako jedyną pociecha służyć powinno przeświadczenie, iż br. Ketteler zginął jako wielki bohater na polu walki i padł ofiarą swej zdumiewającej odwagi.

S. p. Ketteler liczył lat 47, a dopiero od roku był posłem.

Berlin, 3 lipca. Szef eskadry krążowników pod Taku donosi depeszą z dnia 30 czerwca, że otrzymał od poselstwa niemieckiego w Pekinie list, w którym powiedziano, że poselstwo jest obłęgane i że położenie jest rozpaczliwe. Oddawca listu potwierdził, że poseł niemiecki został zamordowanym.

Wilhelmshafen, 3 lipca. Dziś rano odplynęły stąd okręty transportem „Witteking“ i „Frankfurt“ wśród owacyj zgromadzonej ludności do Chin. Przy odjeździe okrętów obecni byli cesarz, cesarzowa oraz wielu książąt.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 3 lipca. Telegram wysłany z austro-węgierskiego okrętu „Zenta“ donosi: Austro-węgierski oddział przybył z Czufu; komenderujący pochwalił zachowanie się naszych wojsk.

Dalej telegram powiada, że w Tientsinie oczekują ataku ze strony 30.000 wojsk chińskich. Forty w Fuczau otrzymały nakaz ostrzeliwania europejskich okrętów wojennych. Podłożono miny.

Berlin, 3 lipca. *Biuro Wolffa* donosi z Londynu: Ciało konsularne w Tientsinie jednomyślnie zaproponowało rządowi jako jedyny środek ocalenia cudzoziemców w Pekinie, aby wszystkie mocarstwa zagroziły rządowi chińskiemu lub chińskim dostojnikom, z którymi można się skomunikować, że groby przodków cesarskiej rodziny w Pekinie będą zniszczone, jeżeli rząd nie zapewni cudzoziemcom a szczególnie posłom zupełnego bezpieczeństwa. Rząd angielski dotychczas nie dał na tę propozycję stanowczej odpowiedzi.

Wilhelmshafen, 3 lipca. Cesarz Wilhelm zarządził, by pierwsza dywizja jak najspieszniej poczyniła przygotowania do odjazdu do Chin. Cesarz wraz z cesarzową odbył przegląd korpusu ekspedycyjnego, mającego wyruszyć do Chin, przyczem monarcha wygłosił przemowę.

Berlin, 3 lipca. Z Pekinu otrzymano następującą wiadomość: Obokrajowcy schronili się do budynku poselstwa angielskiego. Miasto chińskie zostało spalone. Pod Pekinem stoi 30.000 wojska chińskiego. Cesarzowa wdowa umknęła.

Berlin, 3 lipca. Gubernator niemiecki w Kiau-czau donosi: Gubernator chiński wzywał w szesnym tygodniu wszystkich misyonarzy, aby udali się do portów lub w bezpieczne miejsce, gdyż on nie może zareczyć za ich życie i mienie. Wszyscy tedy schronili się do Kiau-czau.

Rzym, 3 lipca. W Izbie deputowanych minister spraw zagranicznych Visconti-Venosta, odpowiadając na interpelację w sprawie wypadków w Chinach, stwierdził zupełnie ani na chwilę nie przerwane dobre porozumienie między mocarstwami i powiedział, że rząd włoski, nie szukając wcale sposobności do zaborczej polityki w Chinach, i nadal utrzyma stanowisko Włoch w konsekwencji mocarstw. W obec nie dających się przewidzieć wypadków — rząd zapewnia, że przy baczem uwzględnieniu interesów kraju będzie współdziałał z innymi państwami solidarnie w posłannictwie cywilizacyjnym w Chinach. (Żywe oklaski).

Paryż, 3 lipca. Przydzielony do konsulatu francuskiego w Tientsinie, jako wicekanclerz, agent Sabouraud, został w budynku miejskim zamordowany.

Londyn, 3 lipca. Dzienniki donoszą z Shanghaju pod datą wczorajszą: Znaczne oddziały połączonych wojsk miały przybyć do Pekinu po zwycięstwie nad wojskami chińskimi i bokserami.

Times donosi z Hongkong pod d. 1 b. m. Mimo, że wicekról zarządził energiczne środki ostrożności, usposobienie nieprzyjazne w obec cudzoziemców w Kantonie i okolicy ciągle się wzmacnia.

Londyn, 3 lipca. Do *Daily Express* telegrafują z Shanghaju: Jak stwierdzają urzędowe, przez ciało konsularne otrzymane depesze, poseł niemiecki w Pekinie, jadąc konno do Czungli-yamenu, został napadnięty przez chińskich żołnierzy i bokserów, którzy go zwlekli z konia i zamordowali, a trupa szablami posiekali w kawały. Budynki niemieckiego i sześciu innych poselstw następnie podpalono. Także wielu ze służby posłów tłum wymordował, a trupy ich wrzucił w ogień.

Londyn, 3 lipca. *Times* donosi z Jokohamy pod datą 20 z. m.: W Japonii panuje powszechnie opinia, że zawikłania chińskie sprowadzą bardzo poważne konsekwencje, gdyż mocarstwa europejskie z pewnością będą chciały wyzyskać dobrą sposobność wzmocnienia swojego wpływu na Chiny. W obec tego jasna porozumienie się wszystkich mocarstw jest rzeczą konieczną. Japonia chętnie poprze politykę „drzwi otwartych“ i przyczyni się do utrzymania całości Chin, ubolewa jednak nad tem, że polityka Anglii jest dotychczas bardzo niewyraźną.

Nowy Jork, 3 lipca. *New York Herald* ogłasza depeszę z Czufu z wiadomością, że kuryer przybyły z Pekinu doniósł o panującym tam nadzwyczaj krytycznem położeniu. W Weihai-wei rozpoczął się ruch o bardzo groźnych objawach.

Petersburg, 3 lipca. Sztab generalny otrzymał wiadomość z Chin, że wojska chińskie zniszczyły linię kolei żelaznej pomiędzy Port Arthur a Mukden.

Paryż, 3 lipca. W Izbie deputowanych oświadczył minister spraw zagranicznych Delcassé w odpowiedzi na interpelację, że poseł niemiecki w Pekinie został zamordowany i że także inne poselstwa znajdują się w niebezpieczeństwie, dalej że Francja ma stosunkowo słaby kontyngent w Taku, co da się wytlómaczyć wielką odległością. Pierwsza ekspedycja wysłana do Taku przybędzie tam obecnie, tak że komendant Courresol będzie miał 3000 ludzi. Prócz tego będą wysłane inne oddziały, tak że za miesiąc będzie Francja miała w Chinach odpowiednią do swego stanowiska ilość wojska.

Waszyngton, 3 lipca. Sekretarz marynarki Lang otrzymał telegram od admirała Kempffa donoszący, że admirał otrzymał z Pekinu następujące wiadomości: Poselstwa są obłężone; środki żywności Europejczyków są prawie wyczerpane, sytuacja ich rozpaczliwa. Telegram powyższy donosi o zamordowaniu posła niemieckiego, o spaleniu gmachów poselstw amerykańskiego, włoskiego i holenderskiego. Wewnątrz Pekinu znajduje się 20.000 wojska chińskiego, a drugie 20.000 Chińczyków zewnątrz miasta. 3000 żołnierzy jest podobno w drodze do Tientsinu. W Tientsinie walka wre dalej.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 3 lipca. Buller donosi ze Standerton 1 b. m.: Generał Talbot Coke stoczył dnia 29 czerwca walkę z nieprzyjacielem, który był w sile 2000 ludzi. Boerowie otworzyli silny ogień i zmusili Coke'go do cofnięcia się. Anglicy mieli 2 zabitych i 6 rannych.

Wiedeń, 3 lipca. Stan Banku austro-węgierskiego z dniem 30 czerwca 1900 r.: (wszystkie cyfry w koronach). Banknoty w obiegu: 1,373.736.000 (w porównaniu z poprzednim tygodniem więcej o 93,695.000), rezerwa kruszcowa 1,181.027.000, (więcej o 502.000), portfel wekslowy 351,307.000 (więcej o 60,904.000), lombard papierów 56,156.000 (więcej o 5,866.000). Banknoty wolne od podatków 163,126.000 (mniej o 93,744.000).

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszczeniach. — Niszczący bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyby drzewny. Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa. Elastyczne płyty izolacyjne. Fabryka wykonuje pokrycia dachów i repara-cje swoimi robotnikami w całym kraju Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca Dachy holcementowe nie wymagające wiązań dachowych, bez konserwacji i reparacji, wiecznej trwałości.

Nadesłane.

Zmiana pomieszkania Prof. S. Ziembicki mieszka obecnie ul. Trzeciego Maja 1. 19.

COLOSSEUM

Teatr Rozmaitości pod dyrekcją Ernesta Thorna. Codziennie wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku „High-Life“.

Dla jadących na wystawę paryską

polecamy Listy kredytowe (Lettres de Crédit) które usuwają konieczność noszenia ze sobą znaczniejszych kwot pieniężnych. Listy kredytowe wystawiamy pod najkorzystniejszymi warunkami.

Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji wykonywujemy odwrotną pocztą.

Przyjechali do Lwowa

dnia 1 lipca 1900. HOTEL IMPERIAL PP. hr. Jabonowski z Popowic, JE. hr. Dzie-duszycy z Jezupola, A. Krzysztowicz z Kornieca, E. Krzysztowicz z Załucza, S. Jędrzejowicz z Ja-sienki, Dr. A. Dorn z Wiednia, Hulewicz Rosyji, W. Kudalody, z Pragi.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed po-ludniem do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dniu powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 1c, pierw-sze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dniu powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów prze-mysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i pią-tek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przed-mioty na sprzedaż.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte w święta i nie-dziela od godziny 10 rano do godziny 1 w po-ludnie — we środę i piątki od godziny 11 przed południem do 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Table with multiple columns listing various financial items, interest rates, and exchange rates. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne', 'III. Obligacje', 'IV. Losy', 'V. Monety', and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Table with multiple columns listing various financial items, interest rates, and exchange rates. Includes sections for 'B. Dług państwa', 'C. Obligacje kolejowe', 'D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)', 'E. Obligacje indenmizacyjne', and 'F. Inne publiczne pożyczki'.

Table with multiple columns listing various financial items, interest rates, and exchange rates. Includes sections for 'G. Listy zastawne', 'H. Obligacje z prawem pierwszeństwa', and 'J. Losy (za sztukę)'.

Table with multiple columns listing various financial items, interest rates, and exchange rates. Includes sections for 'K. Akcje banków', 'L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych', 'M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych', and 'O. W A L U T Y'.

DZIENNIK WYDZIAŁOWY

Rozmaite obwieszczenia. L. cz. C. 183/00 (1) (5471 —3) Przeciw Salomonowi Rettig, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym zo-stał do c. k. sądu powiatowego w Szczercu przez Mechla Klinghoffera wa Lwowie przez adw. dr. Leona Ziona we Lwowie pozew o 482 kor. 84 hal. z pn. Na podstawie pozwu wyznaczono au-dyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9 lipca 1900 godz. 9 przed południem w sądzie tut. oddz. I. Celem strzeżenia praw Salamona Rettig, us-tawia się pana adw. dr. Auerbacha w Szczercu kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie Sala-mona Rettig w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Szczerzec, dnia 16. czerwca 1900. L. cz. T. 31/00 2 (5347 —3) C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdraża na wniosek Jana Pawluka z dnia 5. maja 1900 l. cz. T. 31/00 (1) postępowanie amortyzacyjne co do zaginionie księżeczki wkładowej galicyjskiej Kasy oszczędności

zaopatrzonej Nr. 65.377 na nazwisko „Jan Pawlik“ wystawionej na kwotę 810 kor. 12 h. opiewającej i wzywa posiadacza tej księżeczki, sżeby w przeciągu 6 miesięcy od dnia osta-tniego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ księżeczkę tę tutaj-szemu sądowi tem pewnie przedłożył wzglę-dnie swe prawa do niej wykazał ileż do bez-skutecznym upływie tego terminu księżeczka powyższa za umorzoną uznana zostanie. Lwów, dnia 14. maja 1900. L. cz. A. XVIII 119/00 10 (5306 —3) C. k. Sąd powiatowy S. I. oddz. XVIII. we Lwowie podaje do wiadomości, że dnia 17 marca 1900 zmarła we Lwowie bezdzietnie Emilia Anna 2 im. z Wilczkowskich Wito-sławska bez pozostawienia ostatniej woli roz-porządzenia. Rodzicami zmarłej śp. Emilii Anny 2 im. Witosławskiej byli śp. Józef Wilczkowski i Joanna z Januszowskich Wilczkowska. Gdy niewiadomo, czyli ze strony śp. Józefa Wilczkowskiego ojca zmarłej są jacy spadkobiercy, którzy rościłoby sobie prawa do spadku po śp. Emilii Annie 2 im. Witosła-wskiej, wzywa się przeto wszystkich, aby do-nieśli w przeciągu roku licząc od daty trze-ciego ogłoszenia tego edyktu, o swych pra-

wach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego cza-sokresu, zostanie przewod spadkowy przepro-wadzony tylko z tymi, którzy wykazają tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw, przy-znany spadek, dla których ustanawia się ku-ratorem p. dr. Zygmunta Skowrońskiego ad-wokata krajowego we Lwowie. Lwów, dnia 9. maja 1900. L. cz. Ne. III 983/99 2 (5383 —3) Wzywa się posiadacza pełnomocnictwa legalizowanego z daty 1 lipca 1895 l. rep. 2432 udzielonego przez p. Juliusza Cieleckiego Stanisławowi Sobolewskiemu, aby takowe w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni przedłożył, w przeciwnym bowiem razie pełnomocnictwo to uważane będzie jako nieważne i mocodawcę nieobowiązujące. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Czortków, 24. listopada 1899. L. cz. A. 384/99 2 (5386 —3) C. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że Hawryło Chrabatyn zmarł 15 czerwca 1899 w Wołczyńcu z po-

zostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z daty Wołczyńca dnia 12 czerwca 1899, które się uważa za kodycył. Według ustawowego porządku dziedziczenia powołani są do spadku Iiko Chrabatyn i Iwan Chrabatyn. Gdy miejsce pobytu Iwana Chrabatyn nie jest znanem, wzywa się go, aby w prze-ciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgło-sił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewod spadkowy przeprowadzony ze zgła-szającymi się spadkobiercami i z ustanowio-nym dlań kuratorem Fedorem Hnatiukiem w Wołczyńcu. C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Stanisławów, 28. października 1899. L. cz. U. 3275/99 2 (5376 —3) Wzywa się nieznanego właściciela, by w przeciągu jednego roku, od 3 ogłoszenia tego edyktu licząc, zgłosił się do odbioru kwoty 28 kor. 74 hal. z pularemsem wraz z woreczkiem, drożdżami i cukrem i własność swoją wykazał. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Stryj, dnia 20. maja 1900.

Licytacje.

L. 57.789. (5505 2-3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogi strategiczne w sanockim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903 odbędzie się dnia 17. lipca 1900 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawic się mającego wynoszą;

- 1) dla drogi Zagórz - Radoszyce 50 m³ w cenie 208 k. — h.
 - 2) dla drogi Baligrodzkiej 1980 m³ w cenie 11.517 k. 20 h.
 - 3) dla drogi Rymanów - Jasińska 710 m³ w cenie 4.331 k. — h.
- razem 2.740 m³ w cenie 16.056 k. 20 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeli zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. E. VI. 176/92 (10) (5447 3-3)

Dnia 25. lipca 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego relicytacja realności objętej wyk. hip. l. 432 gm. kat. Karłów z przynależnościami.

Nieruchomość ta ocenioną została na 1290 zł.

Przy tym terminie wyz rzezona nieruchomość za jakakolwiek bądź cenę wywołania sprzedana zostanie.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 136/00 3 (5448 3-3)

Dnia 27. lipca 1900 o godz. 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego licytacja realności objętych whl. 44 i 913 ks. gr. gm. kat. Podwysoka, z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione są a) realność objęta whl. 44 na 660 k., b) realność obj. whl. 913 na 640 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 506 k. 66 h., ad b) 426 k. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego zanotować należy na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 7. czerwca 1900.

L. cz. E. 566/00 (4) (5495 1-3)

Na żądanie Lipmana Rothbluma, kupca w Krakowie, odbędzie się dnia 26. lipca 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, w Myślenicach licytacja całych realności lwh. 244, 483, 507, 649 i 3/4 części realności lwh. 600 i 3/8 części realności lwh. 449 wszystkich ks. gr. gm. kat. Sułkowiec objętych wraz z przynależnościami do realności lwh. 244 należąciami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 18814 kor. 20 hal. przynależność zaś do realności lwh. 244 na 222 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową wszystkich realności włącznie kwocie 18.814 kor. 20 hal., odnośnie do budynków połowę wartości szacunkowej, odnośnie zaś do gruntów 2/3 części wartości szacunkowej, a mianowicie odnośnie do realności lwh. 244 bez parc. bud. i stojącej na niej kamienicy piętrowej lk. 531 kwotę 2096 kor. 56 hal., odnośnie do parc. bud. l. 868 wraz z piętrową kamienicą lk. 531 kwotę 6572 kor., odnośnie do realności lwh. 483 kwotę 60 kor. 08 hal., odnośnie do realności lwh. 649 kwotę 708 kor. 88 hal., odnośnie do realności lwh. 507 kwotę 621 kor. 76 hal., odnośnie do 3/4 części realności lwh. 600 kwotę 242 kor. 12 hal., wreszcie odnośnie do 3/8 części realności lwh. 449 kwotę 50 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas urzędowych godzin w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Myślenice, 14. czerwca 1900.

L. cz. E. 28/00 4 (5499)

Zobowiązani Antoni Ramian i Jan Jaszczur.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, zastąpionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 24. lipca 1900 o godz. 10 rano, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, licytacja 3/13 części realności lwh. 2 ks. gr. gm. Słona objętych, oraz realności whl. 18 tejsze księgi wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków i inwentarza żywego.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: a) 3/13 części realności lwh. 2 na 620 kor., b) realność lwh. 18 na 5475 koron, przynależności zaś na a) 140 koron, b) 2200 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 506 kor. 66 hal., ad b) 5116 kor. 66 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojnicz, dnia 12. czerwca 1900.

da o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 4. czerwca 1900.

L. cz. E. 815/99 (6) (5451 3-3)

Na żądanie powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce, odbędzie się dnia 14. sierpnia 1900 godz. 10 przed południem w sądzie biuro Nr. 6, licytacja realności lwh. 87 i 144 Wieliczka wraz z przynależnościami, składającymi się z przybudowań gospodarczych s drzew owocowych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, wraz z przynależnościami są ocenione na 3591 zł.

Najniższa cena wynosi 2394 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 3. maja 1900.

L. cz. E. 369/98 (25) (5512 2-3)

Na żądanie Samuela Kurzmana, kupca w Jarosławiu, c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie i adw. dr. Samuela Nebenzahla w Jarosławiu, odbędzie się dnia 9. lipca 1900 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu licytacja realności pod lk. 116 m. w Jarosławiu położonej, whl. 475 ks. gr. m. kat. Jarosław objętej, Dawida Margel i spadkobierców hłp. Racheli Margel własnej, ze znajdującą się w tej realności fabryką wody sodowej i z przynależnościami, składającymi się z kanału betonowego i 8 sztuk przyrządów do gaszenia ognia.

Nieruchomość wraz z fabryką wody sodowej, wystawiona na licytację, jest oceniona na 66320 kor., przynależności zaś na 379 k.

Najniższa cena wynosi 33349 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, 12. maja 1900.

L. cz. E. 403/00 (6) (5449 2-3)

Dnia 27. lipca 1900 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV sądu tutejszego, licytacja realności objętych lwh. 146, 147, 1228, 1405 i 1441 ks. gr. gminy kat. Stecowa z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione są a) realność obj. whl. 147 na 60 kor., b) realność obj. lwh. 146 na 220 kor., c) real. obj. lwh. 1228 na 120 kor., d) real. obj. whl. 1415 na 760 kor., e) real. obj. whl. 1441 na 840 k.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 40 kor., ad b) 146 kor. 66 hal., ad c) 80 kor., ad d) 506 kor. 66 hal., ad e) 560 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 15. czerwca 1900.

L. 10.833/900 (5350 2-2)

Obwieszczenie.

W celu obsadzenia składowni tytoniu w Kossowie rozpisuje się rozprawę konkurencyjną zapomocą pisemnych ofert na dzień 24 lipca 1900. Składownia ta jest połączona z trafiką składową z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych tudzież z kolekturą loteryjną Nr. 132 i 756 dla ciągnięć we Lwowie i Bernie.

Składownia ta pobiera materiały tytoniowe w c. k. Magazynie sprzedaży tytoniu w Kołomyi a materiały stemplowe w c. k. Urzędzie podatkowym w Kossowie. W ciągu roku 1899 pobrano dla tej składowni tytoniu: materiały tytoniowe wartości 91.579 K. 79 h., materiały stemplowe wartości 26.922 K. 30 h.

Stawki na ciągnięcia loteryjne we Lwowie i Bernie wynosiły w roku 1899 razem 5372 K. 92 h.

Zysk drobnej sprzedaży tytoniu wynosił w roku 1899 kwotę 2668 K. 56 hal.

Od sprzedaży materiałów stemplowych przyznana będzie prowizya w wysokości 1 proc. od ich wartości.

Op stawek loteryjnych zapewnia się nabywcy prowizya w wysokości po 5⁷/₁₀₀ procentów, od stawek każdego ciągnięcia obu loteryj.

Przed objęciem interesu ma nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 700 K. w gotówce lub papierach wartościowych. Pisemne oferty, wystawione na przepisany druk i zaopatrzone w wadyum w kwocie 500 K. należy wnieść opieczętowane najpóźniej do dnia 24 lipca 1900 do godziny 12 w południe u dyrektora okręgu skarbowego w Kołomyi.

Bliższe warunki licytacji mogą być podane w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Kołomyi i w c. k. Nadzorze straży skarbowej w Kossowie.

C. k. Dyrekcyja okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 19. czerwca 1900.

L. cz. E. 961/99 (5), E. 599/00 2, E. 521/00 3, E. 260/00 2) 5560 2-3)

Na żądanie Mojżesz za Parnesa w Jasienicy, Tow. zalicz. w Brzozowie, Majera Wolfmana w Uluczui i Salomona Schertza w Brzozowie, odbędzie się dnia 5. lipca 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Brzozowie licytacja a) całej realności lwh. 590, 2/4 części realności lwh. 591 i 1/3 części realności wh. l. 592 gminy Blizne objętych, Macieja Potoczno go po Jędrzeju własnych, b) realności 136 gminy Obarzym, Arona Herscha Turka własnej, połowy realności whl. 325 1/4 części realności whl. 326 i całej realności whl. 340 gm. Dydnia Izaka Gottlieba własnych, c) całej realności whl. 173 gm. Ulucz, Mikołaja Teliocza własnej, d) połowy realności whl. 931 gm. Brzozów, Anieli Okońskiej własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 1000 kor. 33 hal., ad b) na 2660 kor., ad c) 1001 k., ad d) na 200 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 666 kor. 82 hal., ad b) 1773 kor. 32 h., ad c) 667 kor. 32 h., ad d) 133 k. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

L. cz. E. 311/00 8 (5440 2-3)

Dnia 17. lipca 1900 godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja 3/21 części realności lwh. 62 gm. Przykop, ocenionych na 1717 k. 95 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 487 kor. 63 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 10. czerwca 1900.

L. cz. E. 163/00 (6) (5489 1-3)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Jasła zastąpionej przez pełnomocnika adw. dra Chwaliboga, odbędzie się dnia 16. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 39 ks. gr. Grudna dolna masy spadkowej sp. Jędrzeja Nowickiego własnej, oraz realności lwh. 118 i 119 ks. gr. gm. Grudna górna, Jędrzeja i Julianny Kosibów własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z kilkunastu drzew owocowych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1658 kor., przynależności zaś na 42 kor.

Najniższa cena wynosi 1132 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 170/00 (4) (5490 1-3)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jasła, zastąpionej przez pełnomocnika p. adw. dra Chwaliboga, odbędzie się dnia 22. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 29 ks. gr. gm. Bukowa, spadkobierców sp. Leonarda Pacany własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z kilkunastu drzew owocowych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, jest oceniona na 3196 kor., przynależności zaś na 62 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 2178 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 3724/99 (23) (5429)

Dnia 3. września 1900 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 51 sądu tutejszego odbędzie się licytacja realności lwh. 210 gm. Przemysł, Jana Theobalda własnej.

Realność tę oceniono na 38.733 kor. 4) hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 19366 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Przemysł, dnia 18. czerwca 1900.

L. cz. E. 239/00 (5) (5513)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lubaczuwie, odbędzie się dnia 11. września 1900 o godz. 8 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja posiadłości lwh. 235 ks. gr. gminy Krowica ho-

łowska, wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest oceniona na 1050 kor., przynależności zaś na 8) kor.

Najniższa cena wynosi 753 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lubaczów, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 520/00 5 (5515 1-3)

Dnia 7. sierpnia 1900 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętych wyk. hip. l. 88, 669 i 805 ks. gr. gminy kat. Bełeńska z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione są a) realność objęta whl. 88 na 520 k., b) realność objęta whl. 669 na 80 kor., c) realność objęta whl. 805 na 400 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 346 kor. 63 hal., ad b) 53 kor. 32 h., ad c) 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 18. czerwca 1900.

L. cz. E. 331/00 (4) (5437)

Dnia 29. sierpnia 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. odbędzie się licytacja 5/8 części realności lwh. 3313 gm. Jaworów, ocenionych na 661 kor. 55 h.

Najniższa cena, poniżej której nie nastąpi sprzedaż, wynosi 441 kor. 02 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworów, 20. czerwca 1900.

L. cz. E. 320/00 (24) (5455)

Na żądanie Abrahama Izaaka Schindlera, oraz przystępujących wierzycieli Nathana Kanaera. Kasy oszczędności m. Rzeszowa, Frydy Bloch i Szymona Tobiasza Mützena odbędzie się dnia 8. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro w Rzeszowie licytacja realności lwh. 200 gm. kat. Ruska wieś objętej, Abrahama Schindlera własnej wraz z przynależnościami, opisanymi w protokole z 18 stycznia 1900.

Nieruchomość, jest oceniona na 44121 kor., a to budynki 42077 kor., grunta 2044 kor., przynależności zaś na 251 kor. 76 hal.

Najniższa cena wynosi 22527 k. 04 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako ustawie odpowiadające niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 I. piętro.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 12. kwietnia 1900.

L. cz. E. 503/00 4 (5453)

Dnia 27. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności objętej whl. a) 503 gm. Dzurów, Onufrego Nykoluk, b) whl. 513 Tekieny Nykoluk własnej

Nieruchomości te są ocenione ad a) 1309 kor. 54 hal., ad b) 829 kor. 49 h.

Najniższa cena wynosi ad a) 873 kor. 04 h., ad b) 552 kor. 96 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta wolno w godzinach urzędowych w sądzie tutej., biuro Nr. 8 przejrzeć.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 9. czerwca 1900.

L. cz. E. 257/00 4 (5469)

Dnia 15. sierpnia 1900 o 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 6 tutejszego sądu licytacja 5/30 części ciała hip. lwh. 532 gm. Bełz.

Część i tej nieruchomości są ocenione na 233 kor. 32 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 116 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 8 tutejszego sądu.

Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź dopiero powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, 25. czerwca 1900.

L. cz. E. 110/00 (4) (491)

Dnia 25. lipca 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Bukowsku odbędzie się licytacja realności lwh. 345 ks. gr. gminy Bukowsko, wraz z przynależnościami

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 360 kor.

Najniższa cena wynosi 180 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsko, dnia 7. czerwca 1900.

L. cz. E. III. 3230/99 (13) (5521 1-3)

Zobowiązani Wojciech i Julia Kluss we Lwowie.

Na żądanie gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez p. adw. dr. Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 25. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45, licytacja realności lk. 401 1/4 lwh. 335/IV we Lwowie, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanów, drzew owocowych, okien, drzwi i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 39.613 kor. 03 h.

Najniższa cena wynosi 20.411 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 20. maja 1900.

L. cz. E. 315/00 (3) (5501 1-3)

Dnia 6. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacja 1/2 realności objętej wyk. hip. l. 384 i całej realności objętej whl. 422 ks. gr. gm. kat. Mikulińce z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione są na a) 1/2 realności objęta whl. 384 na 350 kor., b) cała realność objęta whl. 422 na 300 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 233 kor. 33 hal., ad b) 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. E. 1040/98 6 (5545)

Dnia 10. lipca 1900 o godzinie 11 1/2 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacja realności whl. 276 gm. Dobrowody i połowy realności whl. 558 i 150 tejże gminy.

Wartość realności whl. 276 oceniona na 4820 kor., połowa realności whl. 558 oceniona na 420 kor., połowa realności whl. 150 oceniona na 520 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie wolno, wynosi za realność whl. 276 — 3215 kor., za połowę whl. 558 — 280 kor., za połowę whl. 150 350 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 28. maja 1900.

L. cz. E. 115/98 18 (5563)
W skutek uchwały z dnia 7. czerwca 1900 l. cz. E. 115/98 18 sprzedane będą dnia 11. lipca 1800 o godz. 2 po południu w Przewoźcu w drodze publicznej licytacji: sto tysięcy palonej cegły, jedna kalesza, jedna karetta, jeden kocioł parowy.
Przedmioty te można oglądać dnia 10. lipca 1900 między godziną 10 a 12 przed południem, we dworze w Przewoźcu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniów, dnia 7. czerwca 1900.

L. cz. E. XIII. 1731/99 (9) (5428)
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, Konstantego Rogalskiego, Józefa Langeri i Wiktorii Laub, odbędzie się 27. lipca 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50 w Krakowie licytacja a) całej realności lwh. 25 ks. gr. gm. Czyżyny objętej, Stanisława Michałka własnej, na rzecz wszystkich powołanych wierzycieli,
b) połowy realności lwh. 238 ks. gr. gm. Mogiła objętej, Jana Brody własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków i inwentarza gospodarczego.
Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na kwotę 10971 kor. 80 h., przynależności na 610 k., ad b) na kwotę 2550 k. 40 h., przynależności na 360 k.
Najniższa cena wynosi co do realności ad a) kwotę 6121 koron 20 hal., co do realności ad b) kwotę 1940 koron 28 halercy, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 53.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIII.
Kraków, dnia 30. maja 1900.

L. 898 (5493 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że dnia 12. lipca 1900 o godz. 10 rano i 4 po południu, w biurze Nr. 4 tutejszego c. k. sądu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacji
a) dotąd nieściągniętych lub ściągniętych się nie dających wierzytelności masy konkursowej S. Gabla w Jarosławiu, wartości nominalnej 26.068 koron 8 h.
b) urzędzenia sklepowe, wartości szacunkowej 2.097 koron,
c) innego urzędzenia wartości szacunkowej 136 koron,
d) siedzenia do modlitwy, wartości 350 k., wszystko wspomnianej masy konkursowej.
Cena wywołania ad a) wartość nominalna ad b), c), d), cena szacunkowa.
Wierzytelności ad a) zostaną sprzedane za jakąkolwiek bądź cenę ad b) nie niżej 30 proc., ad c) nie niżej 2/3 części ceny szacunkowej, ad d) nie niżej 200 koron.
Nabywca obowiązany jest cenę kupna zapłacić natychmiast.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jarosław, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. E. 827/00 (6) (5496 1-3)
Dnia 30 lipca 1900 godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 65 gminy Krzemienica, ocenionej na 1723 kor. 60 hal.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1149 kor. 06 h.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 21. czerwca 1900.

L. 1762/00 (5480 3-5)

Konkurs
Niniejszym rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego w Chocimierzu.
Chcący ubiegać się o tę posadę winni się do końca lipca br. wnieść podanie na ręce Wydziału powiatowego w Tłumaczu, udokumentowane następującymi załącznikami:
1. Dowodem, iż posiadają prawo obywatelstwa austriackiego,
2. Dyplomem doktoratu medycyny,
3. Świadectwem moralności,
4. Dowodem, iż posiadają 2letnią praktykę w zawodzie lekarskim,
5. Świadectwem zdrowia wystawionem przez c. k. lekarza powiatowego.
Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie 1000 koron, tudzież roczny ryczałt na objazdy w kwocie 600 koron.
Do okręgu tego przydzielone są następujące miejscowości:
Chocimierz, Puźniki, Bortniki, Przybyłów, Bohorodczyn, Jezierzany i Olesza.
Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej. Posada ta będzie do objęcia z dniem 1 listopada 1900 roku.
Wydział powiatowy.
Tłumacz, dnia 23. czerwca 1900.

L. 13374 (5504 2-3)
Ogłoszenie konkursu.
Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. wyższej szkole realnej w Stanisławowie ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszym konkurs z terminem do wnoszenia podań do 5 sierpnia 1900.
Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 800 koron rocznie, 25 proc. dodatek aktywalny w kwocie 200 koron rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.
Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego jak rąbanie i noszenie materiału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu itp.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:
1. znajomość języka polskiego w słowie i piśmie świadectwami szkolnymi i własnoręcznymi próbami pisma,
2. uzd. Inienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego,
3. nieprzekroczony wiek do lat 40 metryką urodzenia,
4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej.
5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.
Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce dyrekcji c. k. wyższej szkoły realnej w Stanisławowie, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.
W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 dz. ust. p. nst. Nr. 60, mający przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłani c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikację i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.
Dopiero w braku takich kandydatów mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikację.
Lwów, dnia 22. czerwca 1900.

L. 2704 M. J. (5500 2-3)
Rozpisanie konkursu.
Przy c. k. Zakładzie powszechnym do badania środków spożywczych i wskazanych w ustawie z dnia 16. stycznia 1896, Dz. pr. p. Nr. 89 ex 1897 przedmiotów użytku w Krakowie, będzie obsadzona posada asystenta X. klasy rangi z systemizowanymi dla tejże klasy rangi poborami (pobór początkowy 2.200 kor. dodatek aktywalny 480 kor.).
Podania o udzielenie tej posady należy wnieść do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych najdalej do dnia 15. sierpnia 1900 r.; kompetenci, którzy już pozostają w c. k. służbie państwowej, lub też we wspólnej c. i k. służbie państwowej, winni wnieść podania w przepisanej drodze służbowej.
Do podań należy dołączyć:
1) Metrykę urodzenia;
2) Dowód zupełnej znajomości języków niemieckiego i polskiego, mianowicie też w kierunku fachowo-naukowym. Kompetenci, którzy obok innych wymogów udowodnią również znajomość języków ruskiego i rumuńskiego, względnie jednego z tychże języków, będą mieli pierwszeństwo;
3) Dowód naukowego wykształcenia uniwersyteckiego, a szczególnie wyższego wykształcenia w naukach przyrodniczych.
4) Dowód gruntownego wykształcenia w chemii, szczególnie w chemii analitycznej, uzupełniony dowodem specjalnego wykształcenia w botanice, mikroskopii, bakterjologii i higienie, jak również dowodami w razie gdyby patent pracował w urzędzie nauczycielskim, albo w dziedzinie badania środków spożywczych.
Kompetenci, którzy nie są stałymi urzędnikami w c. k. służbie państwowej, winni przez tego udowodnić prawo obywatelstwa w państwie austriackim, kompetenci zaś, nie

pozostający w c. k. ani też w c. i k. służbie państwowej, mają dostarczyć urzędowego świadectwa moralności oraz świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza rządowego.

L. cz. Prez. 310/00 6 (5541 1-3)
OGŁOSZENIE.
C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu przyjmie zaraz rutynowanego pisarza za miesięcznym wynagrodzeniem 54 koron.
Nowy Targ, dnia 29. czerwca 1900.

L. cz. S. 1/99 116 (5555)
W konkursie Moritza vel Mosesa i Oskara vel Chaska Bandlerów, celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności które zostaną zgłoszone do 10. lipca 1900 wyznacza się audyencję na dzień 13. lipca 1900, o godz. 10 rano w c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie w biurze Nr. 2.
Stanisławów, dnia 11. czerwca 1900.
Komisarz konkursowy.

L. cz. L. 13/00 6 P. 357/00 6 (5508 1-3)
Nikoła Fedusiów z Morszyna został uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiono Onufrego Melnika z Morszyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stryj, dnia 26. maja 1900.

L. cz. P. 236/00 1 (5441 1-3)
Fedor Suhaj z Pasiecznej uznany został umyślowo niedołęznym. Kuratorem Danyło Gęgna z Pasiecznej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nadwórna, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. P. VII. 68/00 1 (5465 1-3)
Franciszek Maciasz i Stanisław Maciasz z Łęki ad Kąty uznani zostali umyślowo niedołęznymi. Kurator Stanisław Nowak z Michalczewicy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Nowy Sącz, dnia 6. kwietnia 1900.

L. cz. P. 274/00 2 (5435 1-3)
Señ Baran i Małanka Baran ze Scho-dnicy marnotrawcy, kurator Danyło Baran ztamtąd.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Drohobycz, 5. marca 1900.

L. cz. L. 2/00 8 (5442 1-3)
Maryanna z Wielkiewiczów Zegardowiczowa z Nowego Targu została uznana za marnotrawną, a kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Wielkiewicza z Nowego Targu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 30. marca 1900.

L. cz. L. 4 00 8 (5443 1-3)
Małżonkowie Józef Tatar i Antonina z Jarosław Tatarowa z Zakopanego uznani zostali marnotrawnymi. Kuratorem dla pierwszego ustanowiono Jana Gąsienicę Sobczaka, zaś dla drugiej Andrzeja Jarosza z Zakopanego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 17. maja 1900.

L. cz. L. 16/99 7 (5518)
OGŁOSZENIE.
Michał Tadra z Korczmina za marnotrawnego uznany, Michał Dominicki z Korczmina kuratorem mianowany.
Uhrów, 23. marca 1900.

L. cz. P. 141/00 1 (5488)
Iwan Pengryn rolnik z Łupkowa uznany marnotrawcą, kurator Piotr Moskalik, rolnik z Łupkowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Baligród, dnia 29. maja 1900.

L. cz. L. 6/00 6 (5477)
Piotr Czaniecki z Zabłocia został uznany umyślowo niedołęznym, a kuratorem jego ustanowiono Michała Klusaka z Zabłocia.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 31. maja 1900.

L. cz. VII. 611/894 6 (5472)
Jan Nizioł z Zakirchala uznany został umyślowo niedołęznym. Kuratora dla tegoż ustanowiono Wojciecha Pacanowskiego z Zabna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabno, dnia 9. czerwca 1900.

L. cz. L. 14/98 20 (5517)
OGŁOSZENIE.
Zawieszona nad Romanem i Oleną Bodnarami, rolnikami z Korczowa, kuratela została tus. uchwałą z 9. lutego 1900 L. 14/98 20 zniesiona.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Uhrów, dnia 9. lutego 1900.

L. cz. Pr. III 101/00 2 (5569)
OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 13 czasopisma „Bocian“ z dnia 1 lipca 1900 artykuły pod tytułem:
I. „Ballada hiszpańska“ w całości strona 2,
II. „Skrzypce“ od „Mój kochany“ do „wcale“ strona 3,
III. „Intermezzo“ od „Pojechali“ do „boli“ strona 4,
IV. „Jak się grzeszyło“ w całości strona 4,
V. Bez napisu pod ryciną od „Gdybym była“ do „ogładnąć“ strona 6,
VI. Bez napisu pod ryciną od „Czy to“ do „żonaty“ strona 7.
VII. „Dziwny zwyczaj“ w całości strona 8,
VIII. „Nawał pracy“ w całości strona 10, zawierają znamiona występku z §. 516 uk., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Kraków, dnia 29. czerwca 1900.

L. cz. Pr. III 100/00 2 (5568)
OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 84 czasopisma „Naprzód“ z dnia 25 czerwca 1900 artykuł pod tytułem „Wyborcy! Robotnicy! Towarzysze“ w całości strona 1 i 2, zawiera znamiona zbrodni zaburzenia spokojności publicznej z §. 65 lit. a, b uk. występku z §§. 300, 302 i art. III. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 dz. p. p. z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Kraków, dnia 29. czerwca 1900.

L. cz. Pr. III. 97/00 (2) (5566)
OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 85 czasopisma „Naprzód“ z dnia 26. czerwca 1900 artykuły pod tytułem:
I. „Z życia koszarowego“ od słów „Cały szereg“ do końca, str. 6. lam 3.
II. „Niesłychana konfiskata“ w całości strona 7, lam 1, zawierają znamiona występku z §. 491 u. k. i art. IV. i V. ust. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ad II. z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Kraków, dnia 29. czerwca 1900.

L. cz. Pr. III. 98/00 (2) (5567)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 86 czasopisma „Naprzód“ z dnia 27. czerwca 1900 artykuł pod tytułem: „Co jest możliwe pod rządami Spensa“ od słów „i może zatem“ do końca str. 7, lam 1, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Kraków, dnia 29. czerwca 1900.

Zl. 142 (5352)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 19. Juni 1900, Pr. IX. 57/2, die Verbreitung der Nummer 956 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 15. Juni 1900 wegen der Stelle von „Per chi non conosce le condizioni“ bis „le liste dei giurati“ des Artikels: „Agli scribi del giornale cloaca“ nach §. 300 St. G. verboten.
Das f. f. Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntniße vom 13. Juni 1900 D. 30, über die Beschwerde der f. f. Staatsanwaltschaft in Innsbruck gegen das Erkenntniß des f. f. Landesgerichtes in Innsbruck vom 6. Juni 1900 Pr. V. 41/2, auf nur theilweise Befähigung der verfügten Beschlagnahme der Nummer 1 der Zeitschrift: „Beife aus der Ebernburg“ vom Bindung 1900 die Verbreitung derselben auch wegen des Artikels: „Blüthenlese angewandter Sprüche“ von „Alles in der Welt“ bis „Stuhles werden“ sowie wegen des Artikels: „Bapstbilder“ von Sergius III.“ bis „Alberich II. war“ nach §. 303 St. G. verboten.

L. cz. L. 14/98 20 (5517)
OGŁOSZENIE.
Zawieszona nad Romanem i Oleną Bodnarami, rolnikami z Korczowa, kuratela została tus. uchwałą z 9. lutego 1900 L. 14/98 20 zniesiona.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Uhrów, dnia 9. lutego 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 101/00 2 (5569)
OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 13 czasopisma „Bocian“ z dnia 1 lipca 1900 artykuły pod tytułem:
I. „Ballada hiszpańska“ w całości strona 2,
II. „Skrzypce“ od „Mój kochany“ do „wcale“ strona 3,
III. „Intermezzo“ od „Pojechali“ do „boli“ strona 4,
IV. „Jak się grzeszyło“ w całości strona 4,
V. Bez napisu pod ryciną od „Gdybym była“ do „ogładnąć“ strona 6,
VI. Bez napisu pod ryciną od „Czy to“ do „żonaty“ strona 7.
VII. „Dziwny zwyczaj“ w całości strona 8,
VIII. „Nawał pracy“ w całości strona 10, zawierają znamiona występku z §. 516 uk., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Kraków, dnia 29. czerwca 1900.

L. cz. Pr. III 100/00 2 (5568)
OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 84 czasopisma „Naprzód“ z dnia 25 czerwca 1900 artykuł pod tytułem „Wyborcy! Robotnicy! Towarzysze“ w całości strona 1 i 2, zawiera znamiona zbrodni zaburzenia spokojności publicznej z §. 65 lit. a, b uk. występku z §§. 300, 302 i art. III. ustawy z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 dz. p. p. z r. 1863, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Kraków, dnia 29. czerwca 1900.

L. cz. Pr. III. 97/00 (2) (5566)
OBWIESZCZENIE.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 85 czasopisma „Naprzód“ z dnia 26. czerwca 1900 artykuły pod tytułem:
I. „Z życia koszarowego“ od słów „Cały szereg“ do końca, str. 6. lam 3.
II. „Niesłychana konfiskata“ w całości strona 7, lam 1, zawierają znamiona występku z §. 491 u. k. i art. IV. i V. ust. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p. ad II. z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Kraków, dnia 29. czerwca 1900.

L. cz. Pr. III. 98/00 (2) (5567)
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 86 czasopisma „Naprzód“ z dnia 27. czerwca 1900 artykuł pod tytułem: „Co jest możliwe pod rządami Spensa“ od słów „i może zatem“ do końca str. 7, lam 1, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy,
Kraków, dnia 29. czerwca 1900.

Zl. 142 (5352)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 19. Juni 1900, Pr. IX. 57/2, die Verbreitung der Nummer 956 der Zeitschrift: „Avanti“ vom 15. Juni 1900 wegen der Stelle von „Per chi non conosce le condizioni“ bis „le liste dei giurati“ des Artikels: „Agli scribi del giornale cloaca“ nach §. 300 St. G. verboten.
Das f. f. Oberlandesgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntniße vom 13. Juni 1900 D. 30, über die Beschwerde der f. f. Staatsanwaltschaft in Innsbruck gegen das Erkenntniß des f. f. Landesgerichtes in Innsbruck vom 6. Juni 1900 Pr. V. 41/2, auf nur theilweise Befähigung der verfügten Beschlagnahme der Nummer 1 der Zeitschrift: „Beife aus der Ebernburg“ vom Bindung 1900 die Verbreitung derselben auch wegen des Artikels: „Blüthenlese angewandter Sprüche“ von „Alles in der Welt“ bis „Stuhles werden“ sowie wegen des Artikels: „Bapstbilder“ von Sergius III.“ bis „Alberich II. war“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 18. Juni 1900, Nr. 46/2, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Der Scherer“ vom 15. Bindings 1900 wegen des Gedichtes: „Walder“ in der Stelle von „Wer wie du“ bis „und so weiter“ wegen des Bildes auf Seite 14 die Verbrennung von Symbolen der katholischen Kirche darstellend mit darüber befindlicher Figur, eine Fackel in die Höhe haltend und des Artikels: „Mitsommernacht“ von „Umbichtung der“ bis „dargestellt“ nach §§. 303 und 122 b. St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 18. Juni 1900, Nr. V. 47/2, die Weiterverbreitung der Nummer 24 (2. Auflage) der Zeitschrift: „Volks-Zeitung“ vom 15. Juni 1900 wegen des Wiederabdruckes des Artikels: „Niemand kann zwei Herren dienen“ in der Stelle von „dem Ruffhäuser“ bis „göttliche Weltordnung“ aus der ersten Auflage nach §. 24 des Gesetzes vom 17. December 1863 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. 355, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Česka Demokracie“ vom 15. Juni 1900 wegen des Artikels: „Rozpustene nase tabory“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. 353, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Nase pisne II. sbirka nejlepsich popularnich uplně novych a starsich pisni ceskoslovanske demokracie. Nakladem casopisu „Zar“. Tiskem delnicke knihotiskarny v Praze 1900“ wegen der Bieder: „Pisne z hornicke stavky“ in der Stelle von „Honili nas jak otroky“ bis „necouvne zpatky“; „Rok za rokem“ in der Stelle von Rok za rokem spadnul do prostoru“ bis „jarmo kapitalu“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. 354, die Weiterverbreitung der Nummer 17 der Zeitschrift: „Železnici zrizeniec“ vom 15. Juni 1900 wegen der Stellen von „Železnici minister“ bis „veci vedlejší“; von „Tu pak musí“ bis „v sobe slučuje“ des Artikels: „Verolomnost ei neuslednost“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. I. 356, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Sipy“ vom 16. Juni 1900 wegen der Illustrationen „Co ho ceka“ sammt Text und „Aby remeslo nestalo“ sammt Text und des Artikels: „Co je to“ nach §§. 63, 303 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. 357, die Weiterverbreitung der Nr. 24 der Zeitschrift: „Nove listy“ vom 16. Juni 1900 wegen der Stelle von „Za to vsak ma lid nas“ bis „by nikdy neskod lo“ des Feuilletons: „Zid ve slovaanskyh prislovich a pokradlech“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. 359, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 15. Juni 1900 wegen der Stellen von „Do Stare Boleslavi k panence“ bis „miste dobra chutnat“ des Artikels: „Ze slaneho“ in der Rubrik: „Dopisy“ von „Augustin Smetana“ bis „a opustil cirkev“ des Artikels: „Augustin Smetana“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. VIII. 116/1, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16. Brachmonds 2013 (1900) wegen der Stellen von „Der evange-

lischen Ober-Kirchenrath“ bis „für den §. 63“ des Aufsatzes: „So wird Rom unterstützt“ nach §. 63 St. G. von „Gegenüber dem“ bis „„deutschen Zukunft“ im Briefkasten nach §. 302 St. G. von „„Eist wahrlich förmlich“ bis „„Köpfe zu zerbrechen“ im Briefkasten nach §. 65 a. St. G. von „„Ein ostmärkisch deutsches“ bis „„schon gewesen nach §. 63 St. G. verboten.“

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. 24/2, die Weiterverbreitung der Nummer 1 der Zeitschrift: „Vinohradske Noviny“ vom 16. Juni 1900 wegen des Artikels: „Konstitutionelne — absolutisticky“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900 Nr. IV. 43/2, die Weiterverbreitung der Nr. 13, der Zeitschrift: „Česky Venkov“ vom 16. Juni 1900, wegen des Artikels: „Casopis Polaban uredne zastaven“ dann der Stellen von „Byl to zoufaly“ bis „ani nejmensho“ des Artikels: „Rozhled“ und der Stelle von „U nas vyhlasuji se“ bis „zahlaveno se vydava“ des Artikels: „Novine odsouzem“ nach §§. 63 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. IV. 40/2, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Che der Zukunft“ (bis her unter dem Titel: „Urfachen der Familienlasten“ erschienen) nebst einem Anhang notariell beglaubigter Gutachten, Verlag von S. Zaruba et Comp. Hamburg, 48 bedeutend vermehrte und verbesserte Auflage wegen des ganzen Inhaltes nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. IV. 41/1, die Weiterverbreitung der Druckschrift: Prospect mit der Ueberschrift: „Unerbehrlich für Jedermann“ zu der Druckschrift „Das Geschlechtsleben des Menschen, ein Rathgeber für Eheleute und Erwachsene beiderlei Geschlechtes“ Verlag von S. Zaruba et Comp. Hamburg, gedruckt bei Bruno Sellin in Berlin, nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. IV. 42/2, die Weiterverbreitung der Druckschrift: Prospect, S. Zaruba et Comp., Hamburg, zu der Druckschrift „Die Entwicklung und Geburt des Menschen mit Illustrationen“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bisek hat mit dem Erkenntnis vom 20. Juni 1900, Nr. 17/1, die Weiterverbreitung der Nummer (des Blattes) 24 der Zeitschrift: „Deutsche Volkwehr“ vom 16. Juni 1900 wegen des Artikels: „Zum Königer Mode“ nach §. 302 St. G. verboten.

Bl. 143 (5375)
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnis vom 21. Juni 1900, Nr. 8/2, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Deutsches Wehr“ vom 20. Juni 1900 wegen der Artikel: „Nonnen als Reichthümliche“ und „Die sinnlich wahrnehmbare Religion ist der — Papst“ nach §. 303 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1856 (5564)

List gończy.
Wieżien Leś Hudeczak wskatek wyroku e. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 14 grudnia 1898 l. 1194 za zbrodnię kradzieży na 1 rok i 6 miesięcy ciężkiego więzienia skazany, zbiegł dnia 29 czerwca 1900 z roboty polowej, zabrawszy ze sobą odzież skarbową, stampilią S. T. F. I. zaopatrzoną a mianowicie kompletne ubranie drelchowe Tenże jest rodem z Rakowic powiatu Horodeńskiego, przynależny do Rakowca powiatu Horodeńskiego, wieku 31 lat, stanu wolnego religii gr. katol., zatrudnienia zarobnik, wzrostu niskiego, budowy ciała silnej,

twarzy podłużnej, czoła niskiego, włosów krótko strzyżonych ciemno-blond, brwi ciemno-blond, oczu piwnych, nosa miernego, ust szerokich warg proporcjonalnych, brody i wąsów golonych młówi po rusku.

Uprasza się uprzejmie o wysledzenie wyz rzezonego zbiega, a w razie przydybania go odstawienie do powyższego e. k. Zakładu karnego.

C. k. Dyrekcyja zakładu karnego.
Stanisławów, dnia 30 czerwca 1900.

L. cz. Praes. 842 18 P./00 (5552 1—3)

Jego Ekscelencya pan Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla III zwyczajnej z dniem 29 sierpnia 1900 rozpoczynającej się kadencji posiedzeń sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym sądu przysięgłych: radcę D. oru jako prezidenta sądu obwodowego Willibalda Prussnigga a zastępcami przewodniczącego e. k. wiceprezydenta sądu Józefa Haldenburga, oraz radców sądu krajowego Macieja Kaszewko, Jana Jaworskiego, Tytusa Siengalewicza, dr. Celestyna Frieda i Edwarda Hermanowicza.

Prezydium e. k. sądu obwodowego.
Brzeżany, 30. czerwca 1900.

L. cz. C. I. 148/00 1 (5509)

Obwieszczenie.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Adamowi Szymberskiemu, byłemu dzierżawcy dóbr wnoszą Chasche Schorr w Czerniowcach pozew o 708 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się 10. lipca 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. II.

Ustanowiony dla pozwanego kuratorem Karol Jabłoński w Busku będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Busk, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. ad firm. 312/00 (4829)

Sprostowanie.

W obwieszczeniu Stowarzyszenia zarobkowego „Związek kredytowy stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Przemyśle“ z 26. maja 1900 l. cz. firm. 312 opuszczono zastępcę przełożenia Markusa Metzgera w Przemyśle.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. C. II. 175/00 1 (5514)

Przeciw Saulowi Frejowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Mojżesza Amsterdama i spół. pozew o wykreślenie z karty ciężarów realności lwh. 215 gm. Ropczyce sumy 114 złr. 45 ct. na pozwanego zaindebultowanej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9. lipca 1900 o godz. 11 przed południem.

Celem strzeżenia praw Saula Freja, ustanawia się p. adw. dra Bolesława Strowskiego w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ropczyce, dnia 25. czerwca 1900.

L. cz. C. I. 150/00 1 (5510)

Obwieszczenie.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Kazimierzowi Palańskiemu prywatnemu wniośca Chasche Schorr w Czerniowcach pozew o 1000 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się 10 lipca 1900 o godz. 9 rano w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla pozwanego kuratorem Karol Jabłoński w Busku będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Busk, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. C. II. 140/00 1 (5561)

Przeciw Mózosowi Geschwindowi w Radomyślu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do e. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Chaima Herscha

2im Eislanda w Radomyślu pozew o zapłatę sumy 212 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 9 lipca 1900 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Mózosa Geschwinda, ustanawia się p. adw. dra Orlińskiego w Radomyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mózosa Geschwinda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl, dnia 16 czerwca 1900.

L. 5170/900. (5299 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Z dniem 1. października br. rozpocznie się nowy kurs nauki w e. k. szkole dla leśniczych w Bolechowie, twający do końca sierpnia roku przyszłego.

W roku 1900/1901 znajdzie umieszczenie w Zakładzie 12 uczniów, z których najwyżej 8 może otrzymać stypendyja z funduszu państwowych w kwotach od 220 k. do 550 k. Podania o przyjęcie wnosić należy do Prezydium galicyjskiej e. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych we Lwowie, najpóźniej do 15. lipca b. r. i dołączyć do nich:

1. metrykę chrztu,
2. świadectwo lekarza powiatowego, stwierdzające fizyczną zdolność kandydata do pełnienia służby leśnej w górach,
- 3) świadectwo szkolne, że petent ukończył z dobrym postępem szkołę wydziałową albo 3 klasę gimnazjalną lub realną,
4. świadectwo odbytej jednorocznej praktyki leśnej,
5. świadectwo przynależności,
6. świadectwo moralności,
7. świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez e. k. Starostwo, jeżeli kandydat stara się o stypendyum,
8. prawnie obowiązujące oświadczenie [rewers] rodziców, krewnych, dobrodziejów, lub opiekunów [co do podpisu legalizowanej], że wszelkie środki, które do utrzymania ucznia w ciągu całego kursu, względnie ową część kosztów, która oprócz ewentualnie uzyskanego stypendyumu okaże się niezbędną, uiszczają według żądania Zarządu szkoły, względnie e. k. Dyrekcyi lasów i dóbr państwowych oddz. I. we Lwowie — w ściśle ustanowionych terminach i kwotach.

Blizszych wyjaśnień co do warunków utrzymania uczniów w internacie, udzieli wspomniana Dyrekcyja w godzinach urzędowych od 9 do 3.

Plan i program naukowy dla wspomnianej szkoły jest do nabycia w Ekonomacie pomienionej e. k. Dyrekcyi dóbr, za opłatą 40 halerzy.

Prezydium e. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych.
Lwów, dnia 19. czerwca 1900.

L. cz. A. 83,98 11 (5383 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Jasle podaje do wiadomości, iż dnia 14. lipca 1897 zmarła w Żółkwi Wiktoraz Trzeciaków Wiśniowicza z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli; sąd nie znając pobytu jedynego ustawowego dziedzica, zmarłej męża jej Jakóba Wiśniowicza, wzywa go, aby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego w tymże sądzie się zgłosił i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym kuratorem adw. dr. Stanisławem Michnikiem przeprowadzonym będzie. Jasło, dnia 17. kwietnia 1900.

L. cz. Firm. 289 spół. II. 544 (5378)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych, że ze spółki jawnej pod firmą „Zakład artystyczny ślusarski J. Górecki i sp. w Krakowie ul. św. Wawrzyńca l. 26“ wystąpił z dniem 1. czerwca 1900 spółnik jawny Tadeusz Stryjeński a w jego miejsce z tymże dniem wstąpił jako spółnik jawny Zygmunt Hendel, architekta w Krakowie zamieszkały.

Spółkę nadal zastępywać będzie wyłącznie Józef Górecki, który firmę spółki podpisywać będzie w sposób dotychczasowy.

Kraków, dnia 8. czerwca 1900.

Doniesienia prywatne.

Foularowa Jedwabna Suknia zł. 8.40

Prawdziwy wtedy jeśli pochodzi wprost z moich fabryk.
G. Henneberg fabrykant jedwabiu w Zurychu (Zürich), e. k. nadworny dostawca.

i wyżej! — 14 metrów — wysyłka franco oclona!
Próbki na żądanie do wyboru, tak z czarnych, białych jak i kolorowych jedwabii „Henneberga“ na bluzki i suknie, od 45 ct. do 14 zł. 65 ct. za metr.

W Brzuchowicach

dwie murowane wille do wynajęcia, względnie do sprzedania, wiadomość u naczelnika stacji.

Ostrzeżenie.

Oświadczam, że nigdy żadnych weksli nie wystawiałam i nie podpisywałam; w razie gdyby weksle z moim podpisem w obiegu były, takowe za nieważne uznaję.

Pepi Menasché, w Zatorze,

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodaków, portyer, franek, kap na stoły i kózka i t. p. znajduje się w składzie



dywanów „Au Louvre“ we Lwowie, ul. Sykstuska 6, Filia Przemysł, ul. Mickiewicza 4

Ugi w spłatach wedle umowy
Cenniki gratis i franco. 99

Pracownia sukien damskich
i nauka kreju francuskiego
Maryi Chemickiej
ul. Batorego 32, I. p.

Biblioteki Macierzy Polskiej

opuszcza prasę tom piąty i zawiera

Oko Proroka

czyli

Hausz Bystry i jego przygody,

powieść z dawnych czasów,

napisał

Władysław Lubiez,

456 stron. 80.

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr.

Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY“ obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dzieła: dr. K. Wojciechowskiego **Jan Kochanowski z Czarnolasu**, R. Bielewskiego i Walerego Łazińskiego **Gawędy i powieści**; J. Brykczynskiego **O lesie i drzewach przypołnych**; K. Szulca **O pogodzie**, kosztują w prenumeracie:

tylko 2 korony.

Prenumerować można w **Ajencji Dzienników, Pasaż Hausmana I. 9.**

O s o b n o

Encyklopedia (znakomicie opracowana)

Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy

Dwa tomy otrzymane w broszurze tylko 1 zł. 50 ct., w ładnej oprawie 2 zł. Na przesyłkę pocztową uprasza się do dać 40 ct.

K. k. Staatsbahn-Direction in Stanislaw.

Zl. 38.926/3

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung nachstehender Schotter- und Steinmaterialien, wird pro 1900 im Offertwege vergeben und zwar:

- 3000 m.³ gereuterten Flussschotter bei km. 88 $\frac{1}{2}$ (Bukaczowce), km. 121 $\frac{1}{7}$ (Dniesterbrücke) und km. 124 $\frac{1}{5}$ (bei Jezupol), für die Bahnstrecke Chodorów-Jezupol.
- 350 m.³ Schlägelschotter, für Station Stanislaw aus dem Steinbruche bei Buczac.
- 2500 m.³ gereuterten Flussschotter in Kolomea 500 m.³ und bei km. 219—221 (Pruthbrücke) 2000 m.³ für die Bahnstrecke Korszów-Nepokoloutz.
- 1000 m.³ gereuterten Flussschotter, bei Strijfluss-Brücke, für Bahnstrecke Strij-Krechowice.
- 1000 m.³ gereuterten Flussschotter, bei km. 73 $\frac{3}{4}$ u. 74 $\frac{0}{2}$ (Wistowa), für Bahnstrecke Krechowice Stanislaw.
- 2000 m.³ gereuterten Flussschotter, bei km. 31 $\frac{1}{2}$ u. 33 $\frac{1}{3}$ links der Bahn zwischen Niżniów-Korościatyn, für die Bahnstrecke Chryplin-Monasterzyska.
- 2400 m.³ Schlägelschotter bei km. 72 $\frac{5}{6}$ (fremder Platz) aus dem Steinbruche bei Buczac, für die Bahnstrecke Monasterzyska-Biała-Czortkowska.
- 1500 m.³ Schlägelschotter für die Bahnstrecke Biała-Czortkowska-Husiatyn.
- 3000 m.³ ungereuterten Grubenschotter, in der Station Dzwiniacz, für die Bahnstrecke Biała-Czortkowska-Zaleszczyki.
- 5000 m.³ gereuterten Flussschotter in der Station Hnizdyczów-Kochawina, für die Bahnstrecke Lemberg-Chodorów u. Strij-Chodorów-Podwysokie.
- 5000 m.³ ungereuterten Flussschotter in der Station Hnizdyczów-Kochawina, für die Bahnstrecke Strij-Chodorów-Podwysokie.
- 3000 m.³ gereuterten Flussschotter in der Station Halicz, für die Bahnstrecke Halicz-Podwysokie.
- 2000 m.³ Schlägelschotter, zwischen Krzywem-Kozowa, für die Bahnstrecke Podwysokie-Denysów.
- 800 m.³ Schlägelschotter bei km. 97 $\frac{3}{4}$ u. 99 $\frac{3}{5}$ u. Station Ostrów-Berezowica, für die Bahnstrecke Denysów-Ostrów-Berezowica u. Tarnopol.
- 3000 m.³ ungereuterten Flussschotter bei km. 34 $\frac{1}{2}$ und in der Station Trembowla für die Bahnstrecke Ostrów-Berezowica-Kepczyńce.
- 3500 m.³ Schlägelschotter, bei km. 23 $\frac{0}{6}$, 500 m.³ u. und in der Station Skala 3000 m.³ für die Bahnstrecke Wagnanka-Skala.
- 2500 m.³ ungereuterten Grubenschotter in der Station Iwanie puste, für die Bahnstrecke Teresin-Iwanie puste.
- 9000 m.³ ungereuterten Flussschotter, eventuell Schlägelschotter, in der Station Okno und Flumaczyk, für die Bahnstrecke Delatyn-Kolomea-Stefanówka.

Lagerhafte Bruch- und Klumpensteine gefalzte und g-theerte Dachziegel und gewöhnliche Mauerziegel, nach Jahresbedarf. Das auf die Lieferung bezughabende Offertformulare kann bei der k. k. Staatsbahn-Direction in Stanislaw (Abtheilung für Bahnerhaltung und Bau) behoben oder gegen Einsendung des P.stporto bezogen werden, dortselbst werden auch nähere Auskünfte über die Modalitäten der Lieferung erteilt.

Das Offert kann sich entweder auf ganze Quantitäten, oder nur auf einen Theil derselben erstrecken. Das in allen Theilen vollständig ausgefüllte Offertformulare ist mit einer Stempelmarke á 1 Krone (50 kr.) per Bogen versehen, längstens bis 20ten Juli 1. J. 12 Uhr Mittag (Stadtzeit) versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für Schotter oder Steine, oder Dachziegel, oder Mauerziegel“ versehen, bei der k. k. Staatsbahn Direction in Stanislaw einzubringen.

Gleichzeitig sind die Proben der offerirten Materialien bei der Abtheilung für Bahnerhaltung und Bau der k. k. Staatsbahn-Direction in Stanislaw einzusenden. Bei Schotterlieferung wird ein Vadium in der Höhe von 5% des Lieferungswertes bedingt, welches bei der k. k. Staatsbahn-Directionskassa in Stanislaw zu erlegen ist. Die Preise sind unter Anführung der Materialbezugsquelle, franco Depótplätze zu notiren.

Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei, das Offert rückwärts des ganzen offerirten Quantums, oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren, oder dasselbe ganz abzulehnen.

Die Offerteröffnung, welcher jeder Offerent oder dessen Bevollmächtigter beiwohnen kann, erfolgt am 21 Juli um 9 Uhr Vormittag in Directionsgebäude.

Für die Einhaltung des Offertes bleibt der Offerent 6 Wochen von der bekanntgegebenen Einreichungs-Schlussfrist verbindlich.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen werden, bleiben unberücksichtigt.

Stanislaw, am 1. Juli 1900.

Die k. k. Staatsbahn-Direction.

C. k. Dyrekcyja kolei państw. w Stanisławowie.

(5551)

Ogłoszenie dostawy.

Dostawa żwiru i kamieni na rok 1901 oddaną będzie w drodze ofert, a mianowicie:

- 3000 m.³ żwiru rzeczno rafowanego przy km. 88 $\frac{1}{2}$ (Bukaczowce) km. 121 $\frac{1}{7}$ (most na Dniestrze) i km. 124 $\frac{1}{5}$ (Jezupol) dla szlaku kolejowego Chodorów-Jezupol.
- 350 m.³ żwiru tłuczonego, dla stacji w Stanisławowie z kamieniołomów Buczackich.
- 2500 m.³ żwiru rzeczno rafowanego w Kołomyi 500 m.³, i przy km. 219—221 (most na Prucie), 2000 m.³ dla szlaku kolejowego Korszów-Nepokoloutz.
- 1000 m.³ żwiru rzeczno rafowanego przy moście rzeki Strij, dla szlaku kolejowego Strij-Krechowice.
- 1000 m.³ żwiru rzeczno rafowanego przy km. 74 $\frac{3}{4}$ i 73 $\frac{0}{2}$ (Wistowa) dla szlaku kolejowego Krechowice-Stanisławów.
- 2000 m.³ żwiru rzeczno rafowanego, przy km. 31 $\frac{1}{2}$ i 33 $\frac{1}{3}$ po lewej stronie szlaku kolejowego między Niżniowem i Korościatynem dla szlaku kolejowego Chryplin-Monasterzyska.
- 2400 m.³ żwiru tłuczonego przy km. 72 $\frac{5}{6}$ (obcy grunt) z kamieniołomów Buczackich dla szlaku kolejowego Monasterzyska-Biała-Czortkowska.
- 1500 m.³ żwiru tłuczonego dla szlaku kolejowego Biała Czortkowska-Husiatyn.
- 3000 m.³ żwiru ziemnego nierafowanego, w stacji Dzwiniacz, dla szlaku kolejowego Biała-Czortkowska-Zaleszczyki.
- 5000 m.³ żwiru rafowanego, w stacji Hnizdyczów-Kochawina, dla szlaku kolejowego Lwów-Chodorów i Strij-Chodorów-Podwysokie.
- 5000 m.³ żwiru rzeczno nierafowanego w stacji, Hnizdyczów-Kochawina, dla szlaku kolejowego Strij-Chodorów-Podwysokie.
- 3000 m.³ żwiru rzeczno rafowanego, w stacji w Haliczu, dla szlaku kolejowego Halicz-Podwysokie.
- 2000 m.³ żwiru tłuczonego, między Krzywem a Kozową, dla szlaku kolejowego Podwysokie-Denysów.
- 800 m.³ żwiru tłuczonego, przy km. 97 $\frac{3}{4}$ —99 $\frac{3}{5}$, i w stacji Ostrów-Berezowica, dla szlaku Ostrów-Berezowica-Tarnopol.
- 3000 m.³ żwiru rzeczno nierafowanego, ewentualnie tłuczonego, przy km. 34 $\frac{1}{2}$ i w stacji Trembowli, dla szlaku kolejowego Ostrów-Berezowica-Tarnopol.
- 3500 m.³ żwiru tłuczonego, przy km. 23 $\frac{0}{6}$, 500 m.³ i w stacji Skala 3000 m.³, dla szlaku kolejowego Wagnanka-Skala.
- 2500 m.³ żwiru ziemnego nierafowanego, w stacji Iwanie puste, dla szlaku kolejowego Teresin-Iwanie puste.
- 9000 m.³ żwiru rzeczno nierafowanego ewentualnie tłuczonego w stacji Okno i Flumaczyk, dla szlaku kolejowego Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

Kamień łamany i w nieforemnych dużych bryłach, dachówki żłobione smołowe i zwykłe cegły murarskie, według rocznego zapotrzebowania.

Wzór oferty, odnoszącej się do tej dostawy, może być podjęty w c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie (w oddziale dla konserwacji kolei i budowy) lub też za uiszczaniem przypadającej należności pocztowej przesyłany, tamże udziela się również bliższych wyjaśnień co do tej dostawy.

Oferta może opiewać na całą dostawę, lub też na pewne części tejże. Odnosny wzór oferty należy wypełnić, ostemplowany marką na 1 koronę (50 ct.) opieczętowany i zaopatrzony w napis: „Oferta na dostawę żwiu i kamieni, albo dachówek, lub cegieł murarskich“ należy wnieść najpóźniej do 20. lipca b. r. do godz. 12 w południe (według czasu miejscowego) do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie.

Równocześnie należy przesłać próbki oferowanego materiału do oddziału dla konserwacji i budowy c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Stanisławowie. Przy oferowaniu na dostawę żwiru, należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie 5% wadium wartości oferowanej dostawy.

Podane ceny rozumieją się z dostawą do składowisk, wymienić przy tem należy miejsca skąd materiał pochodzi.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi państwowej przysługuje prawo przyjęcia oferty w całości lub też częściowo, lub też całkowite odzuczenie tejże.

Otwarcie ofert, przy którym każdy oferent lub jego zastępca może być obecny, odbędzie się na dniu 21. lipca o godzinie 9-tej przed południem w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowej.

Oferta obowiązuje oferenta przez 6 tygodni, licząc od czasu jej wniesienia.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie, lub też nie odpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, 1. lipca 1900.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych.

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy.

Wychodzi w zeszytach, zawierających od 20—24 stronic nut.

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborne nowości muzyczne, daje rocznie 100 utworów melodyjnych, wdzięcznych do gry lub do śpiewu.

Na treść każdego zeszytu składa się 4—5 kompozycji salonowych na fortepian, 2—3 do śpiewu, po jednej: na skrzypce i do tańca. Utwór na 4 ręce będzie zamieszczony raz na kwartał.

Współpracownictwo „Melomanowi“ przyrzekli pp.: Adamowski W., Barcewicz St., Borkowski B., Dworzaczek A., Grossman L., Joteyko T., Konopasek F., Maszyński P., Młynarski E., Münchheimer A., Noskowski Z., Różycki A., Rzepko W., Soanenfeld A., Zeleniński W. i wielu innych.

Niezależnie od utworów swęjskich, Redakcyja, w miarę zbawiania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem wydawnictwo to stać owinie będzie: bibliotekę wyborowych utworów muzycznych, umiejętnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Redaktor i Wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.
Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł., półrocznie 4 zł., rocznie 8 zł.

Główny skład i ekspedycyja „MELOMANA“ dla Galicyi: Sokołowskiemu biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9. Komplet z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł.

Nauka konnej jazdy i powożenia

Mickiewicza 18
od 6-tej zrana do 10-tej wieczór
Właściciel **CHARLES LOISSET.**
Nauka jazdy dla pań i panów.

Wypożyczalnia wierzchowców
(godzina dla panów 1 zł., dla pań 1 zł. 50 ct.)
Kurs przygotowawczy jazdy konnej dla Pp. jednorocznych ochotników, wstępujących w jeździectwo do kawalerii.
Tresura wierzchowców i koni pojazdowych, jakoteż korektura zepsutych koni.
Zawsze znakomicie objeżdżone wierzchowce do sprzedaży.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centy, tłustym petitem 2 centy.

Za 2 zł. przerabia najmocniej zbitę materacę zupełnie jak nową. Drelichy na pokrycia, począwszy od 50 ct. za metr, poleca specjalna pracownia kółder i materaców **Józefa Schustera**, Lwów, ul. Kopernika 1. 5.

200 maszyn do szycia do wyboru. Najlepsze do haftu. Ratami 66 zł. Gotówką 60 zł. Nauka haftu bezpłatnie. Proszę żądać cenniki. Józef Iwanicki, Lwów, ul. Akademicka 1. 26.

Młoda osoba poszukuje szycie w prywatnym domu. Rynek 29, III. piętro, drzwi 7.

Uczniów szkół średnich tylko z domów inteligentnych przyjmę na mieszkanie z całym utrzymaniem. Opieka męska, konwersacja w obcych językach. Wiadomość: Lwów, Marka 6, parter na lewo.

Kapiele Salzbrunn, Augustabof.

Dr. Rothenberg, specjalista chorób gardła i wewnętrznych.

Rower najlepszej jakości, z gwarancją 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 proc. podwyżką. Wymiana używanych na nowe. Części składowe rowerów. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się względem P. T. Publiczności **S. Wagner**, Lwów, ul. Wałowa 31 (róg Podwala).



Handel kawy i herbaty chińsko-rosyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10

poleca 540
Herbatę
zbioru majowego

1/2 kilo Congo	zł. 1.60
" Souchow czarna	" 2.-
" zbiór majowy	" 3.-
" Kaysow czarna	" 4.-
" Melange de Lond.	" 4.-
" Wysiewki herbaciane	" 1.30
" Wysiewki herbaciane najlepsze	" 1.60

Opakowania nie liczą się. Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą.

poleca najlepsze gatunki
KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opakowane do każdej stacyi pocztowej, 4¼ kilogr. w woreczku:	zł. 9.-	kl. — 90
Portorico	" 9.50	" — 96
Cuba grubo ziarnista	" 10.-	" 1.-
Ceylon zielona	" 10.40	" 1.04
" przednia	" 10.75	" 1.08
" gruboziarnista	" 10.75	" 10.8
" perłowa	" 10.75	" 10.8
Mocca arabska arom.	" 10.75	" 1.08
Jawa złota	" 10.75	" 1.08

Bezpłatnie

4 tomy powieści: Klemensa Junoszy „WNUCZEK“, A. Miecznika „OWANES OHANA“, K. Laskowskiego „ZUŻYTY“, St. Ariela „ULUDY“
co kwartał tom otrzymają jako

PREMIUM
prenumeratorki galicyjskiej

„TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“

pismo ilustrowane dla kobiet.

Wychodzi co tydzień i zawiera prócz powieści oryginalnych i przekładów, różnych artykułów literackich, przepisów kucharskich i gospodarstwa domowego, najświeższe obszernie korespondencje z Paryża, Londynu, Włosech etc. o modach oraz

osobny bogato ilustrowany dział poświęcony wyłącznie modom (do 2000 ilustracji mód) kroje (12 wielkich arkuszy rocznie) tablice haftów i robót kobiecych etc.

Cena prenumeraty we Lwowie kwartalnie **1 zł. 80 ct.** — na prowincję **2 zł. 20 ct.** — Rocznie **7 zł. 20 ct.** — z przesyłką rocznie **8 zł. 80 ct.**

Prenumeratę przyjmują Główna Ekspedycja Tygodnika mód i powieści

Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Na żądanie numeru okazowe. Prospektu gratis i franco.

Ważne dla cierpiących na płuca.
Maszynki do wyciskania soku z mięsa (sporządzone specjalnie według wskazań W. dr. Legieżyńskiego) sztuka po zł. 18

poleca
Piotr Chrzastowski
handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).
Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

Adresy

wszystkich zawodów i krajów celem rozsyłania ofert dla zawiązania stosunków w interesach z gwarancją porta w międzynarodowym biurze adresów Rosenzweiga i Synów, Wiedeń I. Bäckerstrasse 3, Telefon interurb. Prospekty fr



poleca
przeprowadzenia
w wozach patentowanych koleją i w mieście
ręczę za staranną, szybką i rzetelną usługę.



Jako moja specjalność od lat 38 polecam znakomite wyroby niemieckie z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: Noże stołowe i deserowe. Kuchenne elastyczne do ciast i mięsów i zwykle.

Scyzoryki, Nożycki, Brzytwy angielskie od zł. 2 do 3, Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów, Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski
handel żelazny
Lwów, plac Maryacki 1. 9.
Cenniki na życzenie.

Na mocy uchwały Rady gminnej m. Gródka z dnia 27 czerwca 1900 r., rozpisuje niniejszem Magistrat król. woln. miasta Gródka celem wydzierżawienia prawa poboru

1. **należności za użycie rzeźni miejskiej w Gródku do bicia zwierząt:**
a) za bydło rogate tj. woły, krowy, jałówki i buhaje od sztuki po 2 korony,
b) za bable od sztuki po 1 koronie,
c) za cielęta i barany od sztuki po 40 halerzy,
d) za trzodę chlewną od sztuki po 1 koronie;

2. **należności za użycie stajen:**

a) za bydło większe od sztuki za 24 godzin 12 halerzy,
b) za cielęta, owce i kozy od sztuki za 24 godzin 4 halerzy,
c) za trzodę chlewną od sztuki za 24 godzin 4 halerzy.

3. **Należności za użycie wagi:**

a) do 100 kilogramów 6 halerzy;
b) za każde następne rozpoczęte 100 kilogramów 4 halerzy;

na przeciąg jednego roku od dnia 1 sierpnia 1900 r. począwszy publiczną licytację na dzień 19 lipca 1900 r., a to do 11 godziny rano za pomocą ofert pisemnych zapieczętowanych, zaś od 11 do 12 godziny w południe ustna, po której zamknięciu zostaną oferty pisemne otworzone i treść tychże do protokołu wciągnięta.

Cenę wywołania stanowi kwota 9.000 koron jako roczny czynsz dzierżawny, mający się uiszczać w miesięcznych z góry płatnych ratach, a każdy oferent obowiązany jest złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadium w kwocie 900 koron. lub takowe dołączyć do oferty pisemnej.

Kaucya ma być złożoną w wysokości 3 miesięcznego czynszu dzierżawnego. Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w sekretaryacie Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat miasta

Gródek dnia 28 czerwca 1900.

OKO PROROKA

znakomita powieść
Władysława Lubicza

456 stronnie druku. (Biblioteka Macierzy Polskiej.)

Do nabycia w Ekspedycji Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, Pasaż Hausmana 9. Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

Dnia 16. lipca b. r. odbędzie się o godz. 5 po południu we Lwowie w sali prezydyjalnej Banku krajowego

V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

PP. Akcyonaryuszów akc. garbarni w Rzeszowie.

Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności i rachunków za rok 1899/1900.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
4. Wnioski Rady zawiadowczej.
5. Wybór Komisji rewizyjnej.

Prezes:

Delegat Rady Zawiadowczej:

Stanisław Jędrzejowicz. **Ludwig Gedrus Eydziatowicz.**

(§. 25. stat.) PP. Akcyonaryusze, którzy w Walnym Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika chcą wziąć udział, muszą na 3 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia swe akcje w Banku Krajowym wraz z nie zapadłymi kuponami deponować, na który depozyt wystawioną im będzie legitymacja, służąca jako wstęp do miejsca zebrań Walnego Zgromadzenia. Osobny wykaz, obejmujący liczbę złożonych akcji, a tem samem ilość głosów Akcyonaryuszy, będzie wyłożony przy Walnym Zgromadzeniu.

Rzeszów, dnia 28. czerwca 1900.

Ogłoszenie licytacji.

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska 1. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim maja 1900 zastawy t. j. od nr. 11678 do 17439 dnia 2 i 3 sierpnia 1900 w godz. od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl §. 19 i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacji nie będą przyjmowane żadne prolongaty.

Lwów, dnia 2 lipca 1900.

(Przedruk nie będzie płacony.)